

**LI SESJA  
RADY MIEJSKIEJ  
W WOŁOMINIE  
VII KADENCJI**

**19 kwietnia 2018 roku**

## Protokół Nr LI/2018 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 19 kwietnia 2018 roku

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 21 ( Nieobecny radny Krzysztof Rembelski i Edyta Babicka)

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum ( na sali obrad obecnych było 15 radnych. Nieobecni: Edyta Babicka, Jakub Orych, Konrad Fuśnik, Mateusz Bereda, Maciej Łoś, Krzysztof Rembelski, Piotr Sikorski, Dominik Kozaczka), otworzył LI sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 19 kwietnia 2018 roku o godz. 10:15. Przewodniczący obrad przywitał Zastępcę Burmistrza Edytę Zbieć, Panią Skarbnik Martę Maliszewską, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów i mieszkańców.

Radni uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego Stefana Perzanowskiego – radnego dwóch kadencji Rady Miejskiej w Wołominie.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego **Adama Beredy** do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwały i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Emil Wiatrak – radny

Zapytał, czy projekty uchwał odnośnie rozpatrzenia skarg były konsultowane z prawnikami? Chodziło Mu o to, że radni otrzymali uzasadnienie do sposobu rozpatrzenia skargi odnośnie rzeczoznawcy, to o ile radny zgodził się z przyjętym zapisem odnośnie potencjalnego wywierania wpływu na rzeczoznawcę majątkowego, aby zamawiający uznał oczekiwaną wartość nieruchomości, to zapis umowy może budzić wątpliwości, to jednak radny zastanawiał się, czy to jest skarga. Czy to Rada Miejska powinna takie rzeczy rozstrzygać, czy powinna zająć stanowisko sugerujące burmistrzowi Wołomina, żeby takie zapisy zmieniał.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że zgodnie z trybem rozpatrywania skarg, skarga, która wpływa do Rady Miejskiej, przekazywana jest do Pani Burmistrz celem wyjaśnienia przyczyny powstania skargi.

Skarga była procedowana na posiedzeniu Komisji Gospodarki. Komisja Gospodarki zarekomendowała Radzie Miejskiej taki sposób rozpatrzenia skargi. Komisja zarekomendowała również, żeby do planu pracy Komisji Rewizyjnej został wprowadzony punkt dotyczący sprawdzenia procedur przetargowych i zapisów w umowach. Trzeba będzie na kolejnej sesji zmienić uchwałę ws. planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2018 rok.

Emil Wiatrak – radny

Zastanawiał się, czy Rada Miejska jest władna do rozpatrzenia skargi Na Dyrektora SP 5. Po przeczytaniu materiałów, dotyczących tej skargi, uważa, że sprawa jest wielowątkowa i trudno oceniać relację nauczyciel - uczeń. Może tym powinna zająć się inna instytucja.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że jeśli skarga wpłynęła i została oficjalnie zarejestrowana, to jest pewien tryb postępowania, który Rada musi zachować i podjąć odpowiednią uchwałę uznając skargę za zasadną, bądź nie, lub może, że Rada Miejska nie jest właściwa, jeśli chodzi o przedmiot skargi. To wyniknie podczas procedowania nad tą skargą.

Przedstawił wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały dot. rozpatrzenia skargi na dyrektora Szkoły Podstawowej nr 5 w Wołominie. Skarżąca chce uzupełnić dokumentację i w tym celu złożyła oficjalne pismo, o wydłużenie procesu rozpatrzenia skargi do 11 czerwca 2018. To umożliwi zajęcie stanowiska na kolejnej Komisji Edukacji i na kolejnej sesji rozpatrzenie skargi.

Wniosek o zdjęcie uchwały z porządku obrad został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Porządek obrad po zmianach został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Informacje komisji o pracy między sesjami

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

Omawiano projekty uchwał na toczącą się sesję. Uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie. Omawiano również skargę na działanie Burmistrza Wołomina. Komisja rekomendowała Radzie uznanie skargi za zasadną.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Pazińskiego

Komisja spotkała się jeden raz. Nie omawiano żadnych projektów uchwał. Z zarządem miast i innymi służbami rozmawiano na temat bezpieczeństwa na drogach i ulicach. Planuje się spotkania instruktażowe dla seniorów i dzieci, ja zachować się w ruchu drogowym. Omawiano również sprawy porządku w mieście. Radni mieli zastrzeżenia dot. dróg wojewódzkich i powiatowych, że nie są należycie sprzątane.

Poruszono sprawę równania dróg gruntowych. Potrzeby są duże, a równiarka będąca w dyspozycji gminy jest wyeksploatowana.

Radni prosili, by służby MZO opróżniały w niedzielę rano kosze uliczne, przynajmniej w rejonie przystanków autobusowych i kościołów. Kolejna uwaga dotyczyła awaryjności wind w przejściach przez tory.

Komisja Finansów Gminnych – Andrzej Żelezik

Komisja opiniowała projekty uchwał. Opinie były pozytywne.

Komisja Edukacji – Adam Bereda

Komisja spotkała się jeden raz. Przedmiotem prac komisji było opiniowanie uchwał na toczącą się sesję. Wszystkie uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie.

Robert Kobus – radny

Uczestniczył w Regionalnym Forum Gospodarki Odpadami, które odbyło się w Jarocinie. Forum odbyło się na zaproszenie władz samorządowych Jarocina. Omawiana była szeroka gospodarka odpadami, m.in. plusy i minusy nowej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Przy okazji zapoznano uczestników z Zakładem Zagospodarowania odpadów Komunalnych w Jarocinie – jednym z najnowocześniejszych w kraju. Na kolejnej sesji radny przedstawi szersze sprawozdanie z tej konferencji.

Komisja Rewizyjna – Mariusz Stępnik

Na posiedzeniu komisji omawiano wniosek mieszkańców o sprostowanie protokołu z przeprowadzonej przez komisję kontroli dot. nieruchomości przy ul. Brzozowej. Wniosek odrzucono. Przygotowany zostanie protokół z kontroli sprawy jaka toczy się pomiędzy Panią Burmistrz a Tygodnikiem Wieści Podwarszawskie.

Zbigniew Paziewski – radny

Był obecny na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, choć nie jest jej członkiem, to zasugerował, że pomimo odrzucenia wniosku mieszkańców, miał on być dołączony do protokołu, jaki komisja sporządziła na ten temat, to proponował, żeby komisja pisemnie odpowiedziała wnioskującym wraz z uzasadnieniem podjętej decyzji.

Bogdan Sawicki – radny

Powiedział, że Komisja Rewizyjna oczekuje informacji od Burmistrza, co jest robione w kwestii tego łącznika przy ul. Brzozowej.

Pkt 4

Realizacja uchwał

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Przedstawiła informacje o realizacji uchwał podjętych na sesji w dniu 28 marca 2018 roku. Treść informacji stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Pkt 5

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odczytała informację Burmistrza Wołomina o pracy między sesjami. Pełna treść tej informacji stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W sprawozdaniu zabrakło Mu informacji odnośnie odcinka ul. Wiosennej z kawałkiem ul. Kleberga. Zapytał, na jakim etapie jest ta inwestycja?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że jest to na etapie projektowania i uzyskania ZRID

Tomasz Kowalczyk – radny

Pani Burmistrz wymieniała różne ulice w mieście, jeśli chodzi o doposażenie placów zabaw. Radny zapytał, czy na terenach wiejskich też będą doposażane place zabaw?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że tak jak przeczytała doposażonych zostanie te 5 placów zabaw, bo

środki są ograniczone. Najistotniejsze jest to, gdzie ten sprzęt zabawowy trzeba wymienić.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Potwierdziła, że są wymieniane urządzenia te, które są wyeksploatowane. Zostaną one usunięte, a w ich miejsce zostaną wstawione nowe. Po przeglądach wykonanych przez Wydział komunalny zdecydowane, które to mają być wymienione.

Tomasz Kowalczyk – radny

Sądził, że przeglądy dotyczyły również placów zabaw na terenach wiejskich.

Eugeniusz Dembiński – radny

Zastępca Burmistrza w przedstawionym sprawozdaniu pobieżnie powiedziała o stadionie na OSIR Huragan. Radnego interesuje sprawa bieżni, gdyż ona jest wykorzystywana również zimą. Uważał, że nierówno są finansowane różne dyscypliny sportowe. Prosił o informacje, czy w sprawie bieżni cztery miesiące ma trwać wykonanie dokumentacji, czy już samej bieżni?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przedstawiona informacja dotyczyła czasu wykonania dokumentacji projektowej. Potrzebna jest dokumentacja, żeby w niedalekiej przyszłości uzyskać dofinansowanie do realizacji inwestycji. Sądziła, że to będzie na początku przyszłego roku.

Eugeniusz Dembiński – radny

Skoro inwestycja nie będzie realizowana w bieżącym roku, a w przyszłym również nie zacznie się w styczniu czy lutym, lecz może w kwietniu, to zakończenie będzie po zakończeniu sezonu. W związku z tym, radny prosił, żeby bieżnię pokryć prawdziwym miałem, jak na kortach.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała sprawdzić możliwość czasowego zabezpieczenia bieżni w taki sposób, o jakim mówił radny.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Poinformowała, że żużel został już zamówiony i oczekiwana jest jego dostawa.

Eugeniusz Dembiński – radny

Powiedział, że rura gazowa w łączniku między ul. Mickiewicza i ul. Matejki jest położona za płytko. Trzeba to poprawić, ale koszty powinien ponieść ten, kto źle to zrobił, a nie gmina, oraz ten, kto dokonał odbioru. Z pewnością istnieje jakiś protokół odbioru. Niektórzy mieszkańcy mają również utrudniony dojazd do swoich posesji.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Przyznała, że jest tam kolizja z gazem. Wystąpiono do gazowni i do końca tygodnia ma być informacja zwrotna, jakie zajmą stanowisko. Dlatego na chwilę obecna prace zostały wstrzymane. Termin realizacji inwestycji nie został przesunięty. Nadal jest to koniec maja. Dojazdy do posesji były zapewnione dla wszystkich.

Maciej Łoś- radny

Pytanie dotyczyło dalszej budowy ul. Laskowej. W sprawozdaniu była informacja, że jedna z firm oferująca swoje usługi, zmieściła się w kwocie przeznaczony przez

zamawiającego . Koszty to bardzo ważna rzecz, ale radny zapytał, jak jest z meteorytyką? Która z tych firm może rokować najlepsze nadzieje dobre wykonanie tej inwestycji i czy ma duże doświadczenie?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Gmina musi się kierować procedurami przetargowymi. W związku z tym, że tylko jedna z firm spełniła wymagania, co do kwoty , to tylko ona ma szanse wygrać ten przetarg, pod warunkiem, że wszystkie wyliczenia i kosztorys, który jest badany, spełni wymagania i nie będzie błędów. Natomiast jeśli zaistnieje taka sytuacja, że ta firma, z jakiś powodów zostałaby odrzucona, to nie ma podstaw na zawarcie umowy z kolejną firmą, bo w budżecie nie ma tyle pieniędzy. Konieczne będzie przesunięcie środków, albo unieważnienie przetargu.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że firma spełnia warunki i trwa rozstrzyganie przetargu, co najprawdopodobniej będzie za tydzień.

Zbigniew Paziewski – radny

Radni zgłaszali wniosek o wybudowanie trzech przejść podziemnych, a w sprawozdaniu Burmistrza podane jest , że prowadzone są rozmowy na temat dwóch tych przejść podziemnych.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

W sprawozdaniu podane są dwa przejścia, ale do PKP pisano w sprawie trzech przejść.

Zbigniew Paziewski -radny

W sprawozdaniu wspomniano o rozpoczęciu prac na temat budowy sięgacza od ul. Brzozowej. Prosił o szczegółową informację, na jakim etapie są te prace?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Przypomniała, że na poprzedniej sesji zostało wprowadzone do budżetu taki tytuł inwestycyjny. Zostało ogłoszone postępowanie na wybór wykonawcy dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla tego sięgacza na bazie SPECUSTAWY. Ta informacja została podana również w odczytanym sprawozdaniu.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, czy wiadomo, po jakich działkach ten sięgacz zostanie poprowadzony? W tym rejonie są inne sięgacze i czy one również mają 10m szerokości, czy może są szersze?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Projekt dotyczy SPECUSTAWY. Dlatego pas drogowy musi być 10 m, by to było możliwe do zrealizowania.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji

Jeśli chodzi o funkcjonujące sięgacze, to są również takie o szerokości 5m. Natomiast tu chodzi o inwestycje celu publicznego, gdzie kojarzone jest to z pojęciem droga publiczna i musi być kojarzone z parametrami technicznymi drogi publicznej, a te jak wiadomo mówią o szerokości drogi 10m. Dlatego wszystkie te działki nr 41,45 itd. są objęte wnioskiem inwestycyjnym.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji  
Powiedziała, że omawiana inwestycja dotyczy działek 41/1, 45, 41/4, wydzielone jeszcze kawałka z działki 44 do szerokości 10 m pasa drogowego, działka 42, 41/3 i jeszcze projektant będzie się zastanawiał nad trójkątami widoczności z działki 46.

Bogdan Sawicki – radny  
Chciał wiedzieć, kiedy ten projekt będzie mógł być gotowy?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji  
Odpowiedzi udzieli po sprawdzeniu tego terminu w zamówieniu.

Robert Kobus – radny  
Prosił o podanie daty, kiedy Urząd Miejski zwrócił się do PKP o wydanie warunków technicznych dla dodatkowych przejść podziemnych i wejścia na peron w Wołominie?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji  
Datę pisma poda po sprawdzeniu. To było kilka miesięcy wcześniej i jeszcze nie ma żadnej odpowiedzi.

Robert Kobus – radny  
Kolejne pytanie dotyczyło projektu ul. Polskiej. Chciał się dowiedzieć, jakie były kwoty z przetargu?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza  
Z tego co pamięta, były one 4-5 krotnie wyższe niż środki zabezpieczone w budżecie. Dokładne kwoty poda po sprawdzeniu w dokumentacji przetargowej.

Piotr Sikorski – radny  
W sprawozdaniu jest informacja, że w ostatnim czasie odbyło się jakieś spotkanie z PKP. Na poprzedniej sesji prosił o dopytanie, czy z tego przejścia w ul. Piłsudskiego, w przyszłości będzie możliwe wykonanie wejścia na środkowy peron? Czy to było poruszane w tych rozmowach?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza  
Temat był poruszany, ale jest szereg wątpliwości.

Piotr Sikorski – radny  
Radny rozumie, że PKP sugeruje, że to gmina może budować za własne środki, ale chodzi o doprecyzowanie i zadanie konkretnego pytania, czy gmina będzie mogła w przyszłości to wykonać?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza  
Zadawane było pytanie ustne. Nie ma odpowiedzi pisemnej. Jest kilka wątków, które łączy gminę z PKP i dotyczą one nie tylko przejść, ale również innych tematów.

Piotr Sikorski – radny  
Prosił, aby w rozmowach z PKP nie zapominać o tym.  
Drugi przetarg na ul. Piłsudskiego został unieważniony. Radny zapytał, kiedy można się spodziewać ogłoszenia kolejnego przetargu?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji  
Obiecała, że na początku maja z pewnością ten przetarg zostanie ogłoszony.

Andrzej Żelezik – radny

W sprawozdaniu była informacja, że są prowadzone wstępne prace przy ul. Jodłowej. Jest to uliczka niedługa, ale w bardzo złym stanie. Jeden z mieszkańców zgłosił uwagi. Na ile ten protest może opóźnić prace i jak to zaszkodzi całej inwestycji, która jest ważna dla innych mieszkańców tej ulicy?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że dopóki wojewoda nie przeceduje tego postępowania, przesłanego do Niego przez Starostę, to nie będzie prawomocnej decyzji i żadne prace inwestycyjne nie mogą być prowadzone. Nie przeszkadza to temu, żeby droga była równana i utrzymywana.

Mirosław Bieńczyk – radny

W sprawozdaniu usłyszał informacje o pracach na placu przy Przedszkolu w Duczkach. Termin zakończenia prac to koniec sierpnia. Zapytał o możliwość przyspieszenia prac, bo plac jest potrzebny dzieciom w okresie wakacji.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że to jest plac przedszkolny, a nie ogólnodostępny. Mowa jest o budżecie obywatelskim i o projekcie, który został przygotowany przez wnioskodawców. Termin prac został uzgodniony z dyrekcją przedszkola i z rodzicami, którzy składali ten wniosek. Wcześniej przedszkole w tym miejscu będzie musiało wykonać jeszcze przeróbkę kanalizacji. Dlatego musi być taki termin.

Mirosław Bieńczyk – radny

Słyszał, że po uzupełnieniu plac miał być ogólnodostępny.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Jeżeli ma być to plac zabaw ogólnodostępny, to będzie ogólnodostępny po zakończeniu inwestycji. Natomiast termin tych robót został ustalony z wnioskodawcami i z dyrekcją przedszkola. Jest to dodatkowo związane z tymi pracami, które przedszkole ma wykonać na terenie tego placu.

Stanisław Dol – radny

Zapytał, kiedy jest planowany termin ogłoszenia przetargu na wybór wykonawcy budowy ul. Górnej?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Podaje informację, że to będzie początek maja.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przebudowa drogi 635 od ul. Łukasiewicza/ Głowackiego do ul. Nowa Wieś w Wołominie; w sprawozdaniu podano, że dokumentacja projektowa jest w trakcie realizacji. Radny zapytał, czy to jest nowa dokumentacja projektowa, czy to jest aktualizacja tej dokumentacji, którą kiedyś wykonała Gmina Wołomin.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że jest to aktualizacja tamtej dokumentacji, tylko jak zwykle MZDW chciałoby coś ugrać z gminą, więc proponują dwa warianty. Jednak generalnie jest to aktualizacja. Zmieniło się zagospodarowanie działek wokół. W związku z tym potrzebne są inne wjazdy. Dlatego aktualizacja obejmuje wykonanie tego projektu od początku. Rondo jest utrzymane. Utrzymane są też wszystkie zjazdy i wszystkie rzeczy, które były wcześniej. Nic tu nie można przyspieszyć.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy jest szansa na ogłoszenie przetargu przez MZDW w bieżącym roku?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że nie ma takiej możliwości.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Kolejne pytanie dotyczyło łącznika do S8. Czy obecnie oczekiwana jest tylko decyzja ZRID, czy jakieś inne aspekty?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Z posiadanych przez nią informacji wynika, że w najbliższym czasie zostanie złożony wniosek o ZRID do Wojewody. Na decyzję trzeba poczekać 3 miesiące.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypuszczał, że jest szansa na ogłoszenie przetargu na realizację jeszcze w br. Zastępca Burmistrza informowała, że rozpatruje się możliwość dofinansowania inwestycji na ul. Polskiej. Zapytał, czy przetarg został już unieważniony, czy nie?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że do tej inwestycji trzeba by było dołożyć dużo więcej pieniędzy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał jaki czas był w specyfikacji na realizację tego projektu?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Realizacja tej inwestycji miała być zakończona do końca 2018 roku. Sprawdzi, czy przetarg został już unieważniony. Jeśli tak, to można już ogłosić kolejny.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Jego zdaniem, trzeba ogłosić ten przetarg z terminem realizacji w cyklu dwuletnim. Jeśli wstawi się do WPF, to będzie możliwość rozstrzygnięcia tego przetargu.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Stwierdziła, że na etapie otwarcia ofert nie można zmienić warunków jakie zostały określone w przetargu. W związku z czym ten przetarg należy unieważnić. Na kolejną sesję należy przygotować informację, w jaki sposób jest możliwa realizacja inwestycji.

Emil Wiatrak – radny

Chciał się dowiedzieć, czy jest możliwe wskazanie daty ponownego przetargu na ul. Lipiny Kąty.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że ten przetarg zostanie ogłoszony w najbliższym czasie.

Emil Wiatrak – radny

Na stronie BIP urzędu pojawiło się we wtorek o godz. 15:00 ogłoszenie. Jest to zaproszenie do opracowania koncepcji zagospodarowania terenów zieleni miejskiej wraz z programem funkcjonalno-użytkowym, w ramach zadania pod nazwą: „Rozwój terenów zieleni na obszarze aglomeracji Wołomin”. Radny zastanawiał się, bo otwarcie ofert ma nastąpić 24 kwietnia, a termin wykonania koncepcji to jest 7 maja. PFu ma być gotowy do 28 maja. Biorąc pod uwagę, że jest długi weekend, a obszary wzięte pod uwagę tj. 7,5ha, to radny zapytał, czy termin wykonania wyznaczony na 7 maja, jest realny do osiągnięcia?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Sądziła, że projektant, który przystąpi do przetargu, podejmie się tego zadania w takim terminie.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

Z Jego rozeznania wynika, że jest to do zrobienia. Tak jak rozmawiał z projektantami, to są oni zrobić do dnia 29 maja koncepcję i PFU. To będzie złożone do programu operacyjnego „Struktura i Środowisko” i tam są długie terminy rozpatrywania wniosków i jest dużo możliwości uzupełniania tych wniosków.

Emil Wiatrak – radny

Zapytał, z którymi projektantami były prowadzone rozmowy?

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

Rozmawiał z różnymi projektantami, których nazwiska może podać radnemu.

Pkt 6

Interpelacje i zapytania radnych

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Na poprzedniej sesji, w punkcie interpelacji był szeroko omawiany temat dodatkowych oświadczeń, które powinni złożyć niektórzy radni i sołtysi. Przewodniczący został poproszony o zajęcie stanowiska w tej sprawie i oświadczenie w tej sprawie odczytał. Treść tego oświadczenia stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Dominik Kozaczka – radny

Na jednej z poprzednich sesji, Przewodniczący odczytywał stanowisko radnych odnośnie oświadczenia MZO. Radny zapytał, czy jakaś informacja w tym zakresie wpłynęła do Przewodniczącego Rady?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Oświadczył, że nie wpłynęło żadne pismo na ten temat.

Dominik Kozaczka – radny

Komisja Rewizyjna rozpatrywała skargę mieszkańców dotyczącą ul. Brzozowej. Ostatnio wpłynęło kolejne pismo od tych osób. Radny prosił, o szerszą informację, jakie prace będą wykonane w bieżącym roku? Co jest przewidywane odnośnie realizacji tego sięgacza do

kolejnej linii zabudowy od ul. Brzozowej do terenów niezabudowanych, za pierwszą linią zabudowy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował radnego, że w poprzednim punkcie porządku obrad, szczegółowo o tym była mowa. Wtedy Pani naczelnik Bożena Kucharczyk powiedziała nawet, które działki będą zabudowane i jaka będzie szerokość drogi.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Do końca sesji przekaze informację, w tej sprawie, gdyż w dniu sesji nastąpi otwarcie ofert na zaprojektowanie tego sięgacza.

Dominik Kozaczka -radny

Osoby składające skargę, w ostatnim piśmie podnieśli kwestie, że nadal nie są podejmowane przez gminę działania, które prowadzą do przerwania okresu zasiedzenia. Radny chciał uzyskać informację, jakie działania zostały podjęte przez gminę, od czasu sporządzenia protokołu z przeprowadzonej kontroli, żeby bezspornym było, że osoby, które wcześniej zagospodarowały tę działkę, nie mieli podstaw do jej zasiedzenia?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji

Odpowiedział, że na to, iż w sensie fizycznym, nie widać jeszcze efektów w postaci zagospodarowania tej działki przez gminę, wpłynęło m.in. to, że w strukturze organizacyjnej urzędu pojawił się nowy wydział, który był na etapie przeorganizowywania się i organizowania. We współpracy z tym wydziałem, zaplanowane jest ogrodzenie tej działki od strony dotychczas nieogrodzonej. Otwarcie też tej działki od strony ul. Brzozowej. W sferze ustaleń jest też zamiar wykorzystania tej działki na cele Wydziału Gospodarki Komunalnej. Może tam być składowanie materiałów i surowca, który jest niezbędny do działań Wydziału Gospodarki Komunalnej. Jest nadzieja, że niedługo to się stanie i Naczelnik będzie mógł poinformować o tym Radę Miejską.

Dominik Kozaczka -radny

Prosił o kilka zdań na piśmie w zakresie, w jakim Naczelnik przekazał radnym, gdyż skarżący piszą do Niego pisma, skarżąc się na działanie Naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji, że nie podejmuje działań. Te wyjaśnienia są potrzebne do udzielenia odpowiedzi na pismo.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji

Obiecał udzielenie wyjaśnień na piśmie i skonkretyzować terminy tych wszystkich działań.

Dominik Kozaczka – radny

Kolejna sprawa poruszona przez radnego dotyczyła inwentaryzacji nieruchomości gminnych, które tak jak działka nr 40, mogły być ogrodzone i użytkowane przez mieszkańców gminy, a w stosunku do których może biec okres zasiedzenia. Czy któryś z wydziałów Urzędu Miejskiego w Wołominie wykonał taką inwentaryzację? Czy takie sytuacje z innymi gminnymi nieruchomościami występują?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji

Spodziewa się, że takich sytuacji może być kilka. W trakcie jest dokonywanie przeglądów tych wszystkich nieruchomości, które potencjalnie mogłyby być narażone na tego typu zjawiska jak wnioski zasiedzeniowe. Ponieważ nieruchomości jest bardzo dużo, to praca

jest wykonywana sukcesywnie. Efektem tego przeglądu jest to, że już jest pięć wniosków związanych z wezwaniem przed sądowym do wydania nieruchomości. Jest to rejon ul. Reja i ul. Lipińskiej. To są małe kawałki terenu, które funkcjonują gospodarczo jako całość z działkami przyległymi. W ewidencji gruntów i budynków te nieruchomości były wykazywane jako grunty będące w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni Mieszkaniowej w Wołominie. Natomiast po dokładnej weryfikacji i w oparciu o lekturę ksiąg wieczystych uznano, że jest to błędny zapis i chodzi nie o własność spółdzielniczą, lecz o gminną. Od razu podjęto działania, które wiążą się sprzed sądowym wezwaniem do wydania nieruchomości. Trzeba poczekać na efekty. Może się tak stać, że sprawa będzie musiała się stykać z wnioskami sądowymi.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, kiedy spodziewana jest informacja, zamykająca ten proces, z Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji trafi do radnych?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji  
Nieruchomości gminnych jest kilkanaście tysięcy. Kilkaset nieruchomości jest w znaczeniu zasadniczym. Natomiast ze względu na ilość zadań w wydziale i ograniczoną obsadę kadrową, nie Naczelnik nie był w stanie określić czasu, kiedy ten przegląd mógłby się zakończyć. Obiecał, że na bieżąco będzie informował o efektach tego sukcesywnego przeglądu i ewentualnych działaniach, które będą podejmowane w związku z przeglądem tych nieruchomości.

Dominik Kozaczka – radny

Radny na Komisji Gospodarki zadał pytanie Pani Naczelnik Wydziału Inwestycji, odnośnie ul. Krymskiej w Leśniakowiznie: Czy jest możliwość zaprojektowania tej drogi, żeby omijała pierwszą linię zabudowy, kawałka Leśniakowizny od ronda i żeby ona była wzdłuż lasu i żeby można w nią było wjechać z Alei Niepodległości?

Tomasz Kowalczyk – radny

Doprecyzował, że chodzi o ul. Watykańską, a nie Al. Niepodległości.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że przebieg ul. Krymskiej powinien odpowiadać temu przebiegowi jaki został określony w Studium. W Studium ul. Krymska biegnie od ul. Kasprzykiewicza, na wysokości ul. Szumiącej, aż do ul. Orłąt Lwowskich w Kobyłce. Fragment, który ma być projektowany, jest kółkiem, które zamyka się na ul. Kasprzykiewicza. Z analizy Studium wynika, że z Alei Niepodległości trzeba byłoby robić zupełnie nowy przebieg drogi, który jest niczym nie uzasadniony. Po za tym dodatkowa kwestią jest klasa tych dróg. Klasa techniczna tej drogi to jest droga zbiorcza. Aleja Niepodległości i ul. Watykańska również są drogami zbiorczymi, a odpowiednie odległości pomiędzy skrzyżowaniami tych dróg muszą być zachowane. To są duże odległości. Przebieg drogi określony jest w Studium. Aby go zmienić, trzeba by było zmienić Studium. Pani Naczelnik sprawdzała przeznaczenie tych terenów i szkoda by było w dziwny sposób zajmować je droga, która będąc klasą drogi „Z” i musi mieć szerokość 20m pasa drogowego. Studium mówi o klasie drogi „Z” - zbiorcze. Natomiast drugą kwestią jest sprawa dopuszczalnego obciążenia tej drogi, bo to jest kwestia zaprojektowania odpowiedniej konstrukcji.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że gdy zostanie przyjęta koncepcja budowy tej drogi, to ona nie będzie miała szerokości 20m.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Zwróciła uwagę, że mówiła o 20m pasie drogowym. Rozporządzenie określa, jakie są szerokie jezdnie. Jezdnia w tej klasie drogi będzie to jezdnie jednopasmowa o szerokości 6m.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że ul. Krymska ma być dopiero projektowana. Zapytał, czy jezdnie na drodze zbiorczej klasy „Z” i „L” jest takiej samej szerokości?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że klasa „L” to jest droga lokalna i szerokość jezdni może być 5,5m lub 6m. Będzie to kwestia odstępstw od warunków technicznych. Przy klasie „Z” to jest min. 6m – jednojezdniowa.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Skonkludował, że drogę klasy „L” też można zrobić 6m stosując odstępstwa. Wtedy past drogowy nie będzie musiał mieć 20m lecz 12m.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Tak jak rozmawiano na posiedzeniu komisji, ta sprawa ma być konsultowana z mieszkańcami i to oni zdecydują, jaka to ma być szerokość.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zastrzegł, że na początku przygotowywania koncepcji budowy ul. Krymskiej trzeba to wszystko skonsultować z mieszkańcami.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Przyznała racje Przewodniczącemu Rady, ale przypomniała, że trzeba też patrzeć na Studium i kierunki rozwoju, jakie zostały w nim określone. Ta droga nie kończy się w tym miejscu. Ona kiedyś w przyszłości będzie biegła aż do 634. To wszystko zostanie przedstawione mieszkańcom.

Tomasz Kowalczyk – radny

Radni i mieszkańcy proszą, żeby w koncepcji budowy drogi pochylić się nad takim wariantem, żeby ta droga dochodziła do ul. Watykańskiej. Chodzi o określenie w koncepcji, jakie byłyby to dodatkowe koszty i jakie możliwości. Nie chodzi o zapewnienia teraz, że to zostanie zaprojektowane, bądź nie. Chodzi o to, żeby w koncepcji uwzględnić taki wariant, bo mieszkańcy tego oczekują. Najlepiej by było ze względu komfortu życia mieszkańców, żeby ta ul. Krymska dochodziła bezpośrednio do ul. Watykańskiej, a nie wchodziła przed rondem w ul. Kasprzykiewicza.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

O tym rozmawiano na posiedzeniu komisji. Radny Dominik Kozaczka zapytał o możliwości jakie daje Studium. Dlatego Pani Naczelnik przekazała informację. Jeśli będzie się trzymać Studium, to tak będzie. Natomiast zawsze można rozważyć zapisy koncepcji. Można przedstawić koszty i wiedzieć co ma być zrobione.

Tomasz Kowalczyk – radny

Podczas rozmowy w gabinecie ustalono jaki ma być pas drogowy. Wtedy nie było mowy o klasie „Z” tej ulicy, lecz o klasie „L”.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przyznał, że rozmawiano o klasie tej drogi. Sugerowano, że wystarczy klasa „L”, ale zdaniem przewodniczącego decyzję należy pozostawić mieszkańcom, którzy swoje zdanie określą w czasie konsultacji. Decyzja wyjdzie z przygotowanej koncepcji i zapotrzebowania mieszkańców. To mieszkańcy określą jaka ma być ta ulica.

Wiesława Ludwiniak – Sołtys Wsi Leśniakowizna

Zapytała, dlaczego w pewnych miejscach w Leśniakowiznie, jest zabudowa zagrodowa jednorodzinna i jest firma produkcyjna, która nie powinna istnieć według Studium. Mieszkańcy chcą, by droga ominęła siedziby mieszkańców i żeby nie było, że część ul. Krymskiej będzie przebiegała przez środek Leśniakowizny, tak jak przebiega obecnie i jeżdżą po niej szambiarci. Takiego wariantu mieszkańcy nie mogą przyjąć. Natomiast firm, która nie powinna mieć miejsca – funkcjonuje, a nikt nie pyta mieszkańców, czy to jest zgodne ze Studium. Pani Sołtys prosiła o wzięcie pod uwagę, że to nie musi być na pewno, tylko żeby były warianty, żeby ominąć osoby najbliższej mieszkające przy ul. Kasprzykiewicza. Mieszkańcy chcą, żeby wykluczyć samochody ciężarowe z Leśniakowizny.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Sugerowała, żeby spotkanie z mieszkańcami odbyło się jak najwcześniej. Powinno to być w maju, przed ogłoszeniem przetargu, aby określić warunki dla projektanta, co ma zrobić.

Dominik Kozaczka – radny

Zadał pytanie, które dotyczyło zmian oświetlenia na ledowe. Kiedyś na ten temat rozmawiano i Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć mówiła, że w pierwszej części roku będą te lampy sodowe, w większości wypadków wymienione zostaną na ledowe. Sodowe. Na ostatnim posiedzeniu Komisji bezpieczeństwa radni usłyszeli coś innego, że jest wykonywany audyt czy wymiana na lampy ledowe ma sens. Radny zapytał, kiedy w tym aspekcie będzie znana decyzja? Gdy proponowano doświetlenie przejść dla pieszych, to była przekazywana informacja, że nie ma po co doświetlać przejść, skoro cała ulica będzie oświetlona ledami i ta widoczność zdecydowanie się poprawi. Z obecnych wypowiedzi wynika, że nie inne prace nie będą kontynuowane. Dlatego radny chciałby znać konkretną datę zakończenia audytu i czy zmieniła się koncepcja z tymi ledami w urzędzie?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Docelowo koncepcja się nie zmieniła i nadal chce się zmienić oświetlenie sodowe na ledowe, bo taki jest trend. Natomiast audyt jest robiony po to, żeby uświadomić radnym i pracownikom urzędu, jakiego rzędu oszczędności można wygenerować z takiej wymiany. Zastępca Burmistrza zobowiązała się do sprawdzenia tego. Został wymieniony jeden obwód z sodowego na ledowy. To jest obwód ul. Mariańska i kawałek ul. Sikorskiego. Na bazie tego obwodu można już stwierdzić jakiego rzędu oszczędności można wygenerować. Trzy razy był rozstrzygany przetarg i budził wiele kontrowersji i pytań wykonawców. Wiadomo, że jest to hermetyczny rynek. Dlatego Zastępca Burmistrza boi się ogłosić przetarg na wymianę 6000 lamp, ponieważ takiego przetargu nie było jeszcze w całej Polsce, o takiej ilości lamp. W Radzyminie jest wymienianych 3000 lamp. Z zewnątrz docierają do Niej różnego rodzaju głosy fachowców, którzy zajmują się tego typu

działaniami, że to oświetlenie ledowe, nie generuje takich oszczędności, o jakich mówią producenci tj. 50-70%. Ta oszczędność energii będzie dużo niższa. Przeliczając to wszystko i to kiedy ta inwestycja się zwróci, to może być tak, że to oświetlenie ledowe za kolejne 5-7 lat zaczną się psuć, a okaże się, że firma produkująca nie produkuje już tego rodzaju lamp i trzeba będzie wymienić całe obwody, by to było kompatybilne. Dlatego dla upewnienia się, planuje wymianę tego oświetlenia w poszczególnych etapach. Cały przetarg zostanie podzielony, te 6000 oświetleń na cztery etapy i w każdym roku ogłoszony zostanie jeden etap. Na bieżąco będzie się obserwowało, jak to się sprawdza.

Dominik Kozaczka – radny

To, co powiedziała Zastępca Burmistrza, uznał za rozsądne. Jednak wcześniej radni przekazali informacje mieszkańcom, że przejścia dla pieszych będą doświetlone, bo tak zdecydowano na sesji. Teraz okazuje się, że ta koncepcja się zmieni.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że liczba lamp sodowych zmienia się, bo realizowane są kolejne inwestycje. Przy nowych inwestycjach instalowane jest od razu oświetlenie ledowe. Przykładem mogą być ulice Zakładowa, Szpitalna, Spokojna, Długa. Docelowo cała gmina zostanie oświetlona lampami ledowymi – w oświetleniu energooszczędnym i nowoczesnym.

Dominik Kozaczka – radny

Park przy Muzeum Z. i W. Nałkowskich będzie gotowy w okolicach czerwca. Czy zastanowiono się, jak to będzie rozwiązane, jeśli chodzi o sprzątanie i ochronę tego obiektu?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zastanawia się jak to rozwiązać.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, kiedy Zastępca Burmistrza spodziewa się, że ten system zostanie wypracowany?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała, że przed oddaniem inwestycji do użytku np. na następnej sesji będzie można powiedzieć coś konkretnego.

Dominik Kozaczka – radny

Radny chciał wiedzieć, czy Gmina Wołomin ma wolne pomieszczenia w budynku Biblioteki Miejskiej?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji.

Poinformował, że we wspomnianym budynku gmina posiada kilka wolnych pomieszczeń.

Dominik Kozaczka – radny

W sprawozdaniu była mowa o ciągu pieszo-rowerowym na odcinku pomiędzy ul. Sasina, a wejściem na perony. Natomiast ta druga część w stronę ul. Sikorskiego – czy z PKP uzgodniono ostateczne decyzje?

Edyta Zbieć- Zastępca Burmistrza.

Poinformowała, że cały czas prowadzone są rozmowy. Dużo rzeczy jest uzależnionych od porozumienia, które ma być podpisane. Tak jak obiecała skieruje pismo do PKP odnośnie

psujących się często wind. Od przedstawicieli PKP Siedlce uzyskała potwierdzenie, że rzeczywiście te windy się psują. W związku z tym w przygotowywanym piśmie zasugeruje, żeby wyegzekwować gwarancje od wykonawcy tych wind. Rozmowy z PKP są wielowątkowe.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy jest planowane jakieś duże spotkanie z PKP w sprawie rozmów i refleksji po modernizacji? Jeżeli takie spotkanie będzie się odbywało, to radny chciałby w nim uczestniczyć.

Edyta Zbieć- Zastępca Burmistrza.

Odpowiedziała, że na razie nie planuje takiego spotkania. Jeśli takie spotkanie będzie organizowane, to poinformuje o tym radnych.

Dominik Kozaczka – radny

Na posiedzeniu komisji radni rozmawiali o jakości napraw dróg. Mieszkańcy poinformowali radnych, że ul. Kietlinga, która była równana w ostatnich dniach, ale to równanie jest źle wykonane i mieszkańcy są niezadowoleni z jakości wykonanych prac. Proszą o większy nadzór tego co jest robione.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor Centrum Obsługi Mieszkańców

Udzielił informacji radnym na temat, który wzbudza wiele pytań i emocji. Temat dotyczy działalności byłego MZDiZ w roku 2017, stopnia wykonania planu i stopnia realizacji zadań. Radni poświęcili swoją uwagę na sesji. Niezależnie od tego ukazała się publikacja prasowa. Dyrektor poinformował, że sprawozdanie PRB 28S z wykonania planu finansowego w 2017 roku złożył w dniu 12 lutego 2018 roku. Od tego momentu sprawa stała się publicznie znana. Sprawozdanie opisowe z działalności MZDiZ złożył w ostatnich dniach marca 2018 roku. Wszystkie liczby, które są w sprawozdaniu z 12 lutego 2018 roku, a potem przeniesione i nieuwzględnione w sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy Wołomin, są co do grosza zgodne i wymagały dotychczas jakiegokolwiek wyjaśnienia i korekty. Jeśli chodzi o realizację zadań w trakcie roku, sposób monitorowania zarządzania realizacją zadań, to w trakcie roku wygląda to następująco:

- Jest plan finansowy
- jest wykonanie
- jest zaangażowanie
- są wolne środki, które stanowią różnicę pomiędzy planem finansowym a sumą wykonania i zaangażowania. To są środki do zarządzania przez dyrektora pozwalające zawierać umowy, dokonywać zakupów, składać wnioski ws. przeniesienia pomiędzy rozdziałami, działami itd.

Tak się dzieje na przestrzeni całego roku i za to odpowiada dyrektor i w ten sposób zarządza. Na koniec roku, sprawozdanie finansowe, o którym mówił RB28, zamiast wcześniej wymienionych elementów, składa się z dwóch elementów:

- plan finansowy
- wykonanie na dzień 31 grudnia.

Wykonanie to są prace zrealizowane, wykonane i zapłacone.

Plan na 2018 rok, po korektach w MZDiZ wynosił 12 872 268 zł. Natomiast wykonanie finansowe wyniosło 11 272 993,09 zł. To stanowi 88% planu finansowego. Różnica kwotowa pomiędzy planem finansowym, a wykonaniem finansowym to 1 599 274,91 zł. Ta kwota przeszła do legendy miejskiej jako niewykonanie zadań przez MZDiZ na tę kwotę.

Natomiast na dzień 31 stycznia z tytułu zawartych umów przez jednostkę, w tym zadań,

czy zakupów zrealizowanych, a nie zapłaconych, powstała kategoria pt. zobowiązania. Na dzień 31 grudnia 2018 roku zobowiązania MZDiZ przekazane protokolarnie do Urzędu Miejskiego, (to są zobowiązania gminy, a jednostka uległa likwidacji) wyniosły 1 916 065,05 zł. Jest to kwota zdecydowanie większa od tej niewykonanej przez MZDiZ. Żeby mieć pełny obraz sytuacji, trzeba zanalizować również rozdział pt. „zobowiązania”. Ponieważ nie było na to czasu i potrzeby, Dyrektor posłużył się przykładem tych kwot i tego działu, który wzbudzał największą emocji. Za te 600 000 zł na drogi to powinny być zrobione ul. Raclawicka, ul. Długa i ul. Majdańska i wiele innych.

Dyrektor Henryk Oleszczuk powiedział, że ogólnie w dziale 600 – drogi publiczne, pozostały na dzień 31 grudnia 2017 roku zobowiązania na kwotę 526 587,83 zł. W tym w rozdziale 616 4270 – zakup usług remontowych, zobowiązania na kwotę 328 030,90 zł. Są to zobowiązania za remont ul. Różanej w Zagościńcu i wykonania włączenia do drogi wojewódzkiej i urządzeń wodnych na ul. Nowej w Duczkach. Te zobowiązania zostały zapłacone z budżetu gminy w styczniu 2018 roku, co jest prawidłowe, gdyż termin płatności jest taki, że zobowiązanie jest płatne 30 dni od daty złożenia prawidłowo wystawionej faktury. W związku z tym, nawet faktura prawidłowo złożona i rozliczona w grudniu, to jej termin płatności przypada w styczniu. Z tego wynika, że wszystkie pieniądze zostały znalezione. W tym dziale są oczywiście niewykonane zadania na kwotę ok. 140 000 zł. Są to środki, które były przeznaczone na wykonanie jesienią podbudowę pod remont nawierzchni, które miały być robione wiosną 2018 roku na ulicach środkowej i Wesolej w Zagościńcu, oraz ul. Poranek w Starych Lipinach. Jesienią zostało rozpisane postępowanie, w ramach którego nie wpłynęła żadna oferta. Z nieoficjalnych rozmów wynikało, że spowodowane to było dwoma przyczynami: końcówka roku i wykonawcy nie mieli mocy przerobowych i nie byli zainteresowani pozyskaniem tego typu zlecenia oraz warunkami pogodowymi. Od 1 października wszyscy tonęli w deszczówce i w błocie.

Podsumowując, dyrektor powiedział, że w dziale 600 – na drogi MZDiZ w roku 2017 zrealizował zadania (licząc zapłacone w 2017r. i zapłacone w 2018r.) na kwotę stanowiącą 96% planu finansowego na te zadania. Tak można analizować wszystkie zadania w poszczególnych działach i rozdziałach.

Ogólny wskaźnik sumy wykonanie plus zobowiązania w stosunku do planu finansowego za rok 2017 wynosi 102%.

Firma MZDiZ w końcówce roku była w likwidacji i z tego wynikają określone konsekwencje i pewna specyfika. Zobowiązania MZDiZ na koniec 2017 roku, które zostały przejęte przez gminę, wyniosły 1 916 065,05 zł. Analogiczne zobowiązania na dzień 31 grudnia 2016 roku, wówczas zobowiązania wyniosły 1 063 778,58 zł.

Na Koniec Dyrektor Henryk Oleszczuk zwrócił się do pustego stolika mediów i powiedział, że oczekiwałby, że Redakcja Wieści Podwarszawskich, w najbliższym numerze napisze artykuł prostujący ten niezbyt dokładny i precyzyjny artykuł poprzedni i przeprosi swoich czytelników za wprowadzenie ich w błąd.

Marek Górski – radny

Zwrócił uwagę, że w Zagościńcu nie ma ul. Różanej, którą wymienił Dyrektor Henryk Oleszczuk.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Skomentował wystąpienia Dyrektora Henryka Oleszczuka. Radni prosili o rozliczenie MZDiZ i takie dane, jakie przytaczali, otrzymywali na piśmie. Być może ktoś udzielił złych informacji.

Dominik Kozaczka – radny

Poprosi Dyrektora o sprawozdanie i na któreś z kolejnych komisji do tematu powróci i szczegółowo podyskutuje. Radny nie zgadzał się z kilkoma kwestiami, które przedstawił Dyrektor. Radny chciałby dyskutować na podstawie dokumentów, a nie wypowiedzi.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, kiedy zostanie naprawiona ul. Marszałkowska? Poprosił o podanie terminu otrzymania przez radnych sprawozdań spółek?

Paweł Solis – Prezes PWIK

Odpowiedział, że obecnie wykonawca przygotowuje grunt. Sfrezowana jest jezdnia. W przyszłym tygodniu nawierzchnia ma być odtworzona. Do końca kwietnia odbiór ulicy będzie przygotowany. Tam pozostaje problem ogrodzenia przepompowni ścieków i jej oznakowania, tak żeby nie doszło do jej uszkodzenia.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przypomniała, że tak jak odpowiedziała na posiedzeniu komisji, kontaktami ze spółkami komunalnymi zajmuje się Zespół Nadzoru Właścicielskiego. To z tego zespołu radni otrzymają informację. Do dnia 31 marca te sprawozdania powinny być wykonane i przedłożone do odpowiednich instytucji. Natomiast później następuje cała procedura dotycząca analizy i zatwierdzenia sprawozdania. Odpowiedzi na pytanie radnego udzieli Kierownik Zespołu Nadzoru Właścicielskiego.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, kiedy zostanie przygotowany projekt uchwały ws. nadania nazwy rondu przy ul. Geodetów?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji.

Poinformował, że należy wyjaśnić stan prawny – własnościowy. Celem wyjaśnienia zostało wystosowane pismo. Trzeba porządkować stan, gdyż z formalnego punktu widzenia należy obecnie zasięgać opinii osób prywatnych. To jest nie do zaakceptowania. Jest nadzieja, że sytuacja wyjaśni się na tyle szybko, że w czerwcu będzie można przedstawić konkretne informacje na ten temat.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, w czym jest problem, przecież do wyłącznej kompetencji Rady Miejskiej należy nadawanie nazw.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji.

Przyznał racje temu stwierdzeniu, o ile gmina jest formalnym właścicielem gruntu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Skoro tak jest, to zapytał, czy w przypadku Ronda Rewolucji Węgierskiej też gmina jest właścicielem gruntu?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji.

Odpowiedział, że zawsze zasięgana jest opinia właścicieli, bo tak wymaga tego procedura. Gdyby przystąpić do procedowania i uchwalania to najpierw trzeba uzyskać opinie właścicieli. Z formalnego punktu widzenia, patrząc na księgi wieczyste i na dane z rejestru ewidencji gruntów, trzeba pytać osoby trzecie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie rozumiał tłumaczenie, uznając je za pokrętnie. Zmieniano nazwę „Ronda Solidarności” na „Rondo im. NSZZ Solidarność”. Nikogo nie pytano o zgodę. Do tej pory nie było problemu.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji.

Jest w posiadaniu opinii Zespołu Radców Prawnych, która mówi o takiej Opinii i stosuje się się do tej opinii.

Bogdan Sawicki – radny

Stwierdził, że radni przygotowują projekt uchwały i Rada ją podejmie. Sprawę rozstrzygnie wojewoda, jeśli urząd nie radzi sobie z tym tematem.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Nie wie, jak to wyglądało w poprzednich latach, jednak analizował te kwestie, choć nie wydawał wspomnianej opinii. W sprawie ronda na ul. Geodetów, z tego co Mu wiadomo, chodzi o rozdrobnienie struktury właścicielskiej. Oczywiście Rada Miejska może podjąć uchwałę, nic nie stoi na przeszkodzie, jednak celem uniknięcia zarzutu, że Rada Miejska dysponuje prawami własnościowymi współwłaścicieli, ta kwestia była przedmiotem analizy prawnej. Rada ma prawo podjęcia takiej uchwały, ale trzeba mieć świadomość ryzyka uznania, że taka uchwała została podjęta z naruszeniem prawa.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, jakie prawo właścicielskie jest naruszane, nadając nazwę?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Odpowiedział, że dysponuje się prawami osób, które są współwłaścicielami, określając nazwę czegoś, czego gmina nie jest 100% właścicielem danej nieruchomości. Byłoby to tak, że ktoś powiedziałby, że część nieruchomości należącej do Przewodniczącego Rady, od dziś nazywa się takim czy innym parkiem.

Bogdan Sawicki – radny

Powiedział, że w 2011 roku została wydana decyzja. W tej decyzji jest zapis, że odległość 8m od osi projektowanej drogi wewnętrznej oraz odległości 7m od granicy działki 213/1 z działką drogową 214/21 od granic działek sąsiednich, planowana inwestycję lokalizować należy zgodnie z obowiązującymi warunkami technicznymi. Ci państwo w międzyczasie wystąpili o ustalenie drogi koniecznej i złożyli wniosek do sądu. W 2018 roku gmina wydaje kolejną decyzję, pomijając prawidłowy zapis decyzji z 2011 roku podpisanej przez Zastępcę Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego. W decyzji z 2018 roku zostały pominięte te odległości i w warunkach zabudowy postawione jest na granicy 1 m co koliduje. Mieszkańcy tych działek składają odwołanie od decyzji do samorządowego Kolegium Odwoławczego, gdyż nie będą mieli umożliwionego dojazdu do drogi publicznej. Dlaczego zmieniono decyzję?

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Odpowiedziała, że decyzję zmieniono, gdyż w międzyczasie, po wydaniu pierwszej decyzji nastąpił podział. Następny wniosek z 2017 roku dotyczył jednej działki, która została wydzielona w wyniku podziału. Jedna ze stron zaskarżyła decyzję do samorządowego Kolegium Odwoławczego. Akta sprawy są w SKO. Powiedziała, że wnioskodawca zmuszał Ja do tego, żeby mu tę decyzję uprawomocniła. Nie mogła tego zrobić, gdyż

strony postępowania nie odebrały jeszcze tej decyzji. Sprawę rozstrzygnie SKO.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił, by Komisja Gospodarki zajęła się tym tematem, by dowiedzieć się o sprawie jak najwięcej.

Bogdan Sawicki – radny

Poprosił o przygotowanie materiałów do sprawy. Na kolejnym posiedzeniu Komisji Gospodarki radni sprawę omówią, by zająć jakieś stanowisko.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Obiecała przygotowanie materiałów w sprawie.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Odpowiedziała na pytanie radnego Bogdana Sawickiego dotyczące sprawozdań finansowych spółek. Sprawozdania Finansowe Spółek zostaną radnym przekazane niezwłocznie po ich zatwierdzeniu przez Zgromadzenie Ogólne Wspólników. Te sprawozdania muszą być zatwierdzone do końca czerwca i do tego terminu zostaną przekazane.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyraził swoją wątpliwość. Skoro sprawozdania finansowe zostały sporządzone i zostały przesłane do Urzędu Skarbowego, to one raczej się nie zmienią. Jeżeli zgromadzenie wspólników zatwierdzi, bądź nie, to wynikają z tego pewne konsekwencje dla Zarządu. Natomiast nie rozumiał, dlaczego urząd tak broni się przed upublicznieniem czegoś, co zostało już upublicznione.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Sprostowała, że sprawozdania są upubliczniane przez publikacje w Monitorze dopiero po ich zatwierdzeniu. Wcześniej nie są upubliczniane.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy sprawozdania są publikowane, jeśli nie zostaną zatwierdzone?

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Poinformowała, że niezatwierdzone sprawozdania też są publikowane.

Eugeniusz Dembiński – radny

Na poprzedniej sesji Pani Naczelnik Olga Ludwiniak miała podać mu informacje ile urząd zarobił na wynajmie lokali Panu Janowi Grabcowi i Pani Edycie Gasiuk – Pichowicz.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Odpowiedziała, że w odpowiedziach na pytania radnych na poprzedniej sesji, w jednym z pierwszych punktów była informacja ile płacili Ci posłowie za wynajem tych lokali.

Eugeniusz Dembiński – radny

Po raz kolejny poruszył temat wycinki drzew na OSIR Huragan. Stwierdził, że od poprzedniej sesji nie wycięto nawet jednej gałązki. Uważał, że te drzewa są niebezpieczne dla korzystających z boiska i przechodniów. Stwierdził, że należy jak najszybciej wykonać wycinkę tych drzew na OSIR. Radny powiedział też, że należy zrobić zadaszanie nad

trybunami dla kibiców przy boisku na OSIR Huragan.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Wyraziła zadowolenie, że po 17 latach działacze piłki nożnej zauważyli, że trybuny przy boisku nie mają zadaszania. Radny z pewnością wie, że Pan Jerzy Turek, przy pomocy Pani dyrektor OSIR złożył wniosek do Budżetu Obywatelskiego o zadaszanie części tych trybun. Jest nadzieja, że uda się zebrać odpowiednią ilość głosów i w roku 2019, w ramach Budżetu Obywatelskiego ta część zadaszania zostanie wykonana.

W kwestii drzew, OSIR otrzymał zgodę ze starostwa na wycinkę 20 drzew. Kolejne wnioski na wycinkę kolejnych 20 drzew zostały złożone do Starostwa. Oczekiwane są pozwolenia. W maju zostaną uruchomione procedury wycinki tych 20- drzew, na które są pozwolenia na chwilę obecną. Przy współpracy z Prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Wołominie trzy suche drzewa zostaną wycięte.

Eugeniusz Dembiński – radny

Poinformował, że 27 bieg „Cud nad Wisłą” odbędzie się. Radny zarejestrował się już jako uczestnik. Trasa jest ta sama jak w roku ubiegłym. Dysponuje regulaminem tegorocznego biegu, w którym niestety jest nieścisłość tj. informacja, że trasa posiada atest. Jednak ważność tego atestu kończy się 15 czerwca 2018 roku. Oznacza to, że w dniu biegu ta trasa nie będzie posiadała atestu.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Poinformowała, że dwa tygodnie wcześniej odbyło się spotkanie u Burmistrza Radzimina. Uczestniczyła w tym spotkaniu wraz z Zastępcą Burmistrza Edytą Zbiec i Panem Piotrem Szulcem jako przedstawiciele jednostki. Spotkanie miało na celu uzgodnienie stanowiska dotyczącego tego biegu, by powrócił on jednak do starej trasy tj. Radzymin - Ossów i odwrotnie Ossów – Radzymin. Przed kilkoma dniami odbyło się kolejne spotkanie celem dokonania konkretnych uzgodnień. Odczytała treść pisma skierowanego do Burmistrza Wołomina; *„Szanowny Panie Burmistrzu, tradycją jest, iż każdego roku, w dniu 15 sierpnia odbywają się uroczyste obchody rocznicy „cudu nad Wisłą” zarówno w Radzyminie jak i w Wołominie -Ossów. Do wyżej wymienionych miast przybywają turyści, patrioci oraz mieszkańcy by wziąć udział w uroczystościach upamiętniających wydarzenia 1920 roku. Odbywają się msze święte, na cmentarzach składane są wieńce. Organizowane są wydarzenia historyczne, kulturalne oraz sportowe. Jednym ze wspólnych wydarzeń jakie łączyły miasto Radzymin i Wołomin-Ossów był zorganizowany po raz pierwszy 15 sierpnia 1992 roku, bieg patriotyczny na trasie Radzymin – Ossów lub Ossów – Radzymin, który przez kilkanaście lat stał się tradycją obchodów. Z uwagi, iż w ubiegłych latach trwały przebudowy przejazdów bezkolizyjnych przez tory kolejowe w Wołominie, trasa biegu została czasowo zmieniona. Mając jednak na uwadze, iż zostały zakończone wszystkie wyżej wymienione przebudowy, na trasie miasta Wołomin zbliżający się już 27 'Bieg Cudu nad Wisłą, bez przeszkód, może powrócić do tradycji trasy biegu Ossów – Radzymin. W związku z powyższym, Ośrodek Sportu i Rekreacji Huragan w Wołominie reprezentując Gminę Wołomin, w myśl pomocy przy organizacji biegu lat ubiegłych proponuje współorganizację biura zawodów w Ossowie jako start biegu, punkty żywieniowe na trasie, oraz pokrycie kosztów transportu zawodników z Radzimina do Ossowa, na miejsce startu w Ossowie, jak również częściowych kosztów za nagrody do kwoty 20 000 zł brutto. Mam nadzieję, że wspólna organizacja biegu łączy miasta Radzymin i Wołomin i pozwoli wszystkim uczestnikom po raz 27 upamiętnić wydarzenia Cudu nad Wisłą zgodnie z trwającą tradycją”*. Pismo tej treści Pani dyrektor skierowała do Burmistrza Radzimina i oczekuje na odpowiedź.

Jakub Orych – radny

Chciał się dowiedzieć, jak wygląda ja prace dot. budowy chodnika w drodze wojewódzkiej 635. Czy Marszałek przekazał już pieniądze, czy jeszcze nie? Na jakim etapie jest inwestycja? Radny pytał o to. Bo po raz kolejny zdarzył się wypadek na tej drodze.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że nie podpisano jeszcze umowy na przekazanie tych środków na tę inwestycję z tzw. ZIT. Gdy taka umowa zostanie podpisana, to będzie można ogłosić przetarg, bo projekt jest już gotowy.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Potwierdziła, że projekt jest gotowy. Jest skuteczne zgłoszenie do wojewody. Na obecna chwile trzeba będzie skorygować kosztorysy, bo kosztorysy są stare. Zgodnie z zamówieniami publicznymi jest półroczna ważność wyceny. Należy jeszcze wystąpić o wycinkę drzew. W międzyczasie zostanie podpisana umowa.

Jakub Orych – radny

Zapytał, gdzie mieszkańcy mogą zobaczyć jak będzie przebiegała trasa łącznika do S8?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że taką informacją można zapoznać się w Starostwie Powiatu Wołomińskiego w Wydziale Inwestycji.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, na jakim etapie jest inwestycja budowy Parku Kulturowego w Ossowie? Ostatnio dotarły informacje o wycofaniu się z realizacji inwestycji lub przesunięcia w czasie. Mieszkańcy oczekują jakiejś decyzji ze strony władz gminy.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

W ubiegłym roku była procedowana zmiana granic parku. Propozycja zaproponowana przez urząd została negatywnie zaopiniowana przez Konserwatora Zabytków. Są wątpliwości co do granic parku, czy ująć tylko teren od drogi do rzeki, czy zostawić większy teren. Zdania są podzielone i musi zapaść konkretna decyzja. Wtedy, jeśli zajdzie taka potrzeba, to granice parku zostaną zmienione. Jednak to też trzeba będzie uzgodnić z konserwatorem zabytków. Jeśli chodzi o zmianę granic te opinie zawsze są negatywne. Pani Naczelnik analizowała tę zmianę i przychyliła się do tej propozycji, która była procedowała w ubiegłym roku. Trudna zmniejszać ten park do minimum, bo nie wszystkie wartości historyczne zostaną zachowane. Jest w posiadaniu propozycji wykonanej przez architekta, który zajmował się projektowaniem Muzeum. On wskazał sposób zagospodarowania otoczenia. To jest bardzo ważny element w planowaniu przestrzennym. W lutym był wyznaczony termin spotkania z Panią Sołtys, ale zostało to spotkanie odwołane. Z pewnością, w najbliższym czasie zostaną podjęte jakieś decyzje. Jednak celem przyświecającym dokonywanym zmianom, nie może być ciągle zmniejszanie terenu Parku, bo straci sens cel powołania Parku kulturowego „Ossów Wrota Bitwy warszawskiej 1920 roku”.

Tomasz Kowalczyk – radny

Powiedział, że mieszkańcy oczekują jakiejś decyzji. Z rozmów z Konserwatorem Zabytków, wynika że jeśli będzie się dążyło do celu i gmina będzie odwoływała się i polemizowała z Konserwatorem, angażując do tego Ministerstwo, to można sporo uzyskać. Przykładem

może być skuteczne odwoływanie się od decyzji Konserwatora o zakazie rozbiórki ruiny, która czterokrotnie się paliła ( róg ul. Laskowej i Al. Armii Krajowej) Ostatecznie Ministerstwo przyznało racje odwołującemu się, że trzeba to rozebrać i nie ma o czym dyskutować. Radny stwierdził, że trzeba nasilić działania i rozmowy z Konserwatorem Zabytków.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że do podjęcia uchwały ws. zmiany granic Parku nie potrzebna jest zgoda Konserwatora Zabytków, tylko opinia, nieważne czy pozytywna, czy negatywna. Ta opinie nie jest wiążąca, choć musi być w procesie podejmowania takiej uchwały. Przypomniał, że Rada Miejska zmieniła granice parku w poprzedniej kadencji, również mając opinie negatywna konserwatora Zabytków.

Tomasz Kowalczyk – radny

Wyraził swoją opinię, że Rada powinna podjąć stosowną decyzję i umożliwić mieszkańcom podział nieruchomości co umożliwi im budowę domów.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że wtedy trzeba będzie szybko wykonywać plan zagospodarowania przestrzennego, bo bez tego dokumentu nie będzie możliwości podziału nieruchomości.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zwracając się do Prezesa PWIK zapytał, na jakim etapie jest sprawa kanalizacji na ul. Rozwadowskiego. Z tego, co radnemu wiadomo, ponad 99% mieszkańców podpisała umowy przedwstępne.

Paweł Solis – Prezes PWIK

Poinformował, że został złożony wniosek o pozwolenie na budowę. Projektant musiał wykonać przeprojektowanie, ponieważ, na łącznikach jest zabudowa zwarta. By mieszkańcy mogli skorzystać z kanalizacji grawitacyjnej, trzeba było pogłębić przepompownię, tak żeby ująć wszystkich mieszkańców z ul. Rozwadowskiego. Ponieważ możliwość realizacji inwestycji jest uzależniona od środków finansowych, to gdy będzie pozwolenie na budowę, podejście zostaną działania w celu sfinansowania tej inwestycji. Na razie nie ma żadnego naboru na obszary wiejskie. Do końca kwietnia powinno być pozwolenie na budowę.

Tomasz Kowalczyk – radny

Powiedział, że ul. Raclawicka w Majdanie jest w złym stanie. W br. kończy się pozwolenie na budowę dla kanalizacji. Uważał, że Rada Miejska wspólnie z Prezesem PWIK powinna podjąć decyzję, co dalej z ul. Raclawicką. Sytuacja grozi pozwami o odszkodowania za uszkodzenia samochodów, bo ulica prawie nie istnieje. Położenie nowej nakładki mija się z celem. Co można zrobić w tej sytuacji, bo mieszkańcom trzeba pomóc w trybie pilnym?

Paweł Solis – Prezes PWIK

Przyznał, że jest dokumentacja i pozwolenie na budowę kanalizacji w ul. Raclawickiej. Nie ma obawy o przedawnienie, gdyż ta dokumentacja dot. również ul. Mińskiej. W związku z tym, że zrealizowano ok. 200 m ul. Mińskiej od ronda w kierunku Mostówki, to oznacza rozpoczęcie realizacji inwestycji i dokumentacja i pozwolenie na budowę jest aktualne. Problem polega na tym, że województwo w ogóle nie ogłasza naborów na środki z PROW i w 2018 roku nie ma na to szans. Również wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska jest

w reorganizacji i nie wiadomo czy będzie udzielał jakiegoś wsparcia. Obecnie nie ma wsparcia finansowego na wodę i kanalizację dla obszarów wiejskich. Jeśli chodzi o realizację inwestycji, to jest ona uzależniona od środków finansowych. Jeśli byłaby taka możliwość, to należałoby położyć nakładkę, żeby mieszkańcy mogli korzystać z drogi.

Tomasz Kowalczyk – radny

Była mowa o doprowadzeniu wody do posesji największego producenta mleka w tamtym rejonie ul. Raclawickiej. Radny zapytał, co z tą wodą?

Paweł Solis – Prezes PWIK

Odpowiedział, że obecnie projektant opracowuje dokumentację techniczną. Był w terenie i uzgadniał z mieszkańcami. Jest nadzieja, że w bieżącym roku dokumentacja techniczna będzie gotowa. Jest to odcinek ok. 800m sieci wodociągowej. Z wodociągami jest mniejszy problem bo te inwestycje są realizowane z własnych środków, ale są to znacznie mniejsze kwoty, niż te dotyczące kanalizacji.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przypomniał, że Prezes obiecał mieszkańcom Majdanu, że w 2018 roku rozpocznie budowę na ul. raclawickiej, bez względu na to czy pozyska środki zewnętrzne, czy nie.

Paweł Solis – Prezes PWIK

Potwierdził, że taką obietnicę złożył, jednak perspektywa tego roku jest brutalna, ponieważ ogłoszono przetarg na budowę ulicy Niepodległości, ale najniższa oferta była dwukrotnie wyższa niż kosztorys inwestorski opiewający na 4 mln zł. Oferta to 9 mln. zł + VAT tj. ponad 11 mln. zł. Praktycznie ulice, które będą realizowane w br. to ul. Długa, Niepodległości i Kochanowskiego. Rozłożone to będzie na lata 2018-2019. Będzie opóźnienie w realizacji tych inwestycji. Natomiast obecnie na ukończeniu są inwestycje na ulicach: ul. Księżycowej, Słonecznej w Lipinkach i na ul. Marszałkowskiej.

Tomasz Kowalczyk – radny

Prosił, żeby wybrzmiało jasne stanowisko do mieszkańców. Jeżeli nie ma naborów, to co zamierza się zrobić. Ulica Raclawicka jest w złym stanie. Mieszkańcy oświadczyli, że będą składali pozwy o odszkodowanie za uszkodzenie samochodów.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wszystko rozumie, bo to są dylematy osób, które zarządzają, przedsiębiorstwem czy urzędem. Takich dróg w gminie jest dużo. Zablokowane są możliwości pozyskania środków inwestycyjnych na terenach wiejskich. To samo było w Majdanie, gdzie dopiero teraz można było wystartować o środki z LGD. Jeżeli są możliwości pozyskania środków na inwestycje na terenach wiejskich, to zasadne jest, aby powstrzymać się i poczekać na takie możliwości. Tak jak wszędzie jest to kwestia pieniędzy. Nie jest zasadnym wykonywanie nakładki, skoro za niedługo wszystko zostanie rozkopane, choć w br. nie ma możliwości pozyskania środków zewnętrznych na ten cel.

Paweł Solis – Prezes PWIK

Ostatnio dużo mówi się o planie budowy dróg lokalnych. Prezes uważa, że dobrze by było, żeby w tym planie znalazły się środki na uzbrojenie. Do tej pory nie było problemów odnośnie spotkań z mieszkańcami. Zachęcano mieszkańców do przygotowywania dokumentacji, bo środki finansowe na obszary wiejskie były w każdym roku i były nabory.

Przez ostatnie dwa lata w ogóle nie ma naborów i nie ma na nie zapowiedzi. Są zapowiedzi, że powstaną programy budowy dróg lokalnych. Pamiętać jednak trzeba, że problem nie dotyczy tylko dróg lecz uzbrojenia tych dróg na obszarach wiejskich, gdzie budowa takiego uzbrojenia jest bardzo kosztowna.

Tomasz Kowalczyk – radny

Prosił, by do następnej sesji była jakaś wiążąca informacja. Mieszkańcy są w stanie wszystko znieść i zrozumieć. Trzeba tylko się z nimi spotkać i przeanalizować. Może się okazać, że łatanie tych dziur jest bezsensowne. Jeśli trzeba czekać w nieskończoność na tę kanalizację, to może taniej będzie położenie nowej nakładki. Ulica Raclawicka jest gęsto zamieszkała i teren się rozwija. Jest XXI w. i okazuje się, że największy w okolicy producent mleka nie ma wody bieżącej. Dlatego radny prosił o spotkanie z mieszkańcami. Ostatnio odbyło się spotkanie ze Starostą w sprawie ul. Kasprzykiewicza/Matarewicza/Hallera. Radny z ubolewaniem stwierdził, że niestety nikt z gminy nie został zaproszony, a było wiele pytań kierowanych do władz gminy. Na tym spotkaniu zgłosiła się mieszkanka, która chce sprzedać działkę przy ul. Poligonowej. Radny zapytał, czy robiono analizy, czy gminie ta działka jest potrzebna?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że mieszkanka zaoferował gminie działkę. Analizowano to pod kątem ekonomicznym, jeśli chodzi o przydatność tej działki. Gminie ten zakup nie jest opłacalny. Jeszcze Zastępca Burmistrza skonsultuje się z Sołtysem wsi Leśniakowizna, bo może sołectwo ma jakieś plany odnośnie tej działki np. na plac zabaw.

Władysława Ludwiniak – sołtys Leśniakowizny

Wyjaśniła, że tam jest skomplikowana kwestia, bo sprzedająca ma tam dwa budynki, przez które przebiega granica dwóch działek. Właściciele chcieliby uporządkować granice, które przechodzą przez te budynki. Pani sołtys spotka się z właścicielami tych działek i porozumie się z nimi. Sołectwu Nieznakowania taki plac przydałby się z przeznaczeniem na plac zabaw. Dotychczas taki plac jest wynajmowany.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przeanalizuje obszar działki. Zabawki na placu zabaw dla dzieci nie mogą być ustawione jedna przy drugiej, bo muszą być strefy bezpieczne. Należy zastanowić się, czy jest możliwe zorganizowanie tam tego placu zabaw.

Tomasz Kowalczyk – radny

Pojawiają się informacje, o powstawaniu nowych firm na terenie Leśniakowizny. m.in. zajmujących się odpadami. Radny zapytał, czy gmina może w jakikolwiek sposób pilotować i panować nad tym co się dzieje. Mieszkańcy są zaniepokojeni, że powstaje na ich terenie następna firma związana z odpadami? Z tym związana jest pewna uciążliwość. Czy znana się ta nowa firma i zakres jej funkcjonowania? Ta firma ECO VERDE ma pozwolenie na budowę.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że do gminy nie wpłynął żaden wniosek o wydanie warunków zabudowy na taka działalność.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji urzędu

Poinformowała, że wpłynął wniosek o udzielenie informacji publicznej dla Pani sołtys.

Wydała przedłużenie terminu udzielenia odpowiedzi, bo tak mówią przepisy prawa. Wnioskodawczyni była proszona o uzupełnienie wniosku o wskazanie okresu, w jakim te warunki zabudowy mogły być wydane. Gmina nie posiada informacji o wydanych pozwoleniach na budowę. Gdy wniosek zostanie uzupełniony, to informacja zostanie udzielona.

Wiesława Ludwiniak – Sołtys Leśniakowizny

Zapytała, czy pozwolenie na budowę, ta firma mogła uzyskać bez warunków zabudowy z gminy? Ze Starostwa otrzymała odpowiedź, że Firma ECO VERDE otrzymała pozwolenie na budowę i na transport na terenie całej Polski różnego rodzaju odpadów.

Tomasz Kowalczyk – radny

Poruszył bulwersujący Go temat jak funkcjonuje Wydział Gospodarki Komunalnej, który przejął obowiązki MZDiZ. Według informacji radnego jeden z byłych pracowników zmarł, trzech odeszło na emeryturę, czterech-pięciu pracowników jest ciągle na zwolnieniu lekarskim. Naczelnik tego wydziału Piotr Mystkowski ostatnio również jest na zwolnieniu lekarskim. Radny zastanawiał się, jak to funkcjonuje? Czy na konserwację zieleni miejskiej w Wołominie została już podpisana umowa? Miało być tak dobrze. Teraz radny słyszy, że kiedyś wystarczyły trzy podpisy i było dobrze. Teraz trzeba siedem i też sprawa nie jest załatwiona. Z informacji wynika, że ci ludzie wpadli w wir pracy urzędu i wszystko trwa dużo dłużej. Radny rozumiał, że szczególnie Pani Skarbnik chce mieć pod pełną kontrolą wszystko. Jednak kiedyś przetargi były rozpisywane i umowy były podpisywane w styczniu lub w lutym, a teraz jest koniec kwietnia i umowy nie są jeszcze podpisane, to oznacza, że wszystko nie idzie w dobrym kierunku.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Z Jej wiedzy wynika, że wydział cały czas funkcjonuje i wykonuje swoje zadania. Umowy są podpisywane na bieżąco. Umowa na zieleni została podpisana dwa dni przed sesją i już jest realizowana. Jeśli radny ma zastrzeżenia co do jakości utrzymania terenów zieleni, to Pani Sekretarz te zastrzeżenia pozna. Jest otwarta na uwagi. Przyznała, że rzeczywiście w Wydziale Gospodarki Komunalnej są kłopoty osobowe. Jednak trudno obarczać Burmistrza, że ktoś umarł.

Tomasz Kowalczyk – radny

Nie chodziło mu o śmierć pracownika tego wydziału, tylko o to, że notorycznie kilku pracowników wydziału jest na zwolnieniu lekarskim.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

We współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy zatrudniono pracowników zasilających grupę sprzątającą, która na bieżąco realizuje swoje zadania. Jeśli chodzi o pracowników merytorycznych, to rozpisano nabór na pracowników tego wydziału. Jest też do pomocy stażysta. Pani Sekretarz nie widziała problemów, które przedstawił radny.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Jeśli radny ma zastrzeżenia do prowadzonych procedur, to prosiła Go o przedstawienie ich na piśmie, argumentując, że jest to za długo, albo niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Dotyczyło to słów dotyczących nadmiernej kontroli z Jej strony.

Tomasz Kowalczyk -radny

Do radnego zgłaszane są uwagi dotyczące komunikacji miejskiej, które przekazuje

Naczelnikowi Piotrowi Mystkowskiemu, On kontaktuje się z ZTM, a ZTM żąda wyjaśnień od firmy, która wygrała przetarg. Problemy polegają na tym, że bus nie zatrzymał się na przystanku, pozostawiając na nim dziecko wracające ze szkoły. Zdarzyło się, że nie było kursu o ustalonej godzinie. Zdarza się, że autobus, który o danej godzinie ma jechać do Mostówki, skręca i jedzie do Ossowa. Podróżujące tym autobusem dzieci są przerażone, a kierowcy to nie interesuje, choć w rozkładzie jazdy ma zmianę. Radny uważał takie sytuacje za karygodne, tym bardziej, że mieszkańcy się skarżą, iż kierowcy nacji ukraińskiej, obsługujący te autobusy, traktują pasażerów, jakby wozili worki z ziemniakami. Na zwrócona uwagę, żeby jeździli ostrożniej, nie reagują. Z przeprowadzonych rozmów wynika, że na te linie „L”, Stalko kieruje kierowców „gorszego sortu”. Lepsi kierowcy jeżdżą autobusami linii „W” do Warszawy, bo to są linie bardziej opłacalne i ci kierowcy lepiej tam zarabiają. W związku z tym, radny prosił, by urząd oficjalnie wystosował pismo w tej sprawie do ZTM, żeby to zmienić, bo może się zdarzyć coś, co zagrazi czyjemuś życiu lub zdrowiu. Można sobie wyobrazić sytuację, kiedy niepełnoletnie dziecko dzwoni w środku dnia do rodzica, który pracuje w Warszawie, że nie zostało zabrane, lub bus pojechał w inną stronę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że decydując się na współpracę z ZTM, radni byli przekonywani, że ma być dobrze, bo ZTM ma duże możliwości. Teraz są problemy, dlatego należy szybko reagować, żeby te nieprawidłowości wyeliminować. Te nieprawidłowości to nie są rzadkie przypadki.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zapewniła, że władze Wołomina próbują reagować i kierować pisma do ZTM. Gmina nie ma możliwości wpływania. Może jedynie reagować poprzez upominanie się i pisanie pism.

Tomasz Kowalczyk -radny

Przypuszczał, że w takich umowach są zawarte kary za nierzetelne wykonanie umowy i można wezwać do wypłaty odszkodowania za niewykonanie umowy. Oczywiście to ZTM może to zrobić.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że gmina powinna też skorzystać z zapisów umowy z ZTM i nie zapłacić za brak realizacji umowy.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zna procedury, bo wiele lat pracowała w kontroli i wie, do czego musi sięgnąć, by sprawdzić możliwości gminy na wyegzekwowanie warunków umowy.

Tomasz Kowalczyk -radny

Poinformował, że wszystkimi informacjami dysponuje Naczelnik Piotr Mystkowski, który nawet jeśli jest na zwolnieniu, to sms-y od radnego odbiera i odpisuje na bieżąco. Pochwalił współpracę z Naczelnikiem Piotrem Mystkowskim, która jest wzorowa, bo On się tym wszystkim przejmuje. Jednak jego wpływ na tą sprawę nie jest duży. On kieruje uwagi do ZTM, który musi walczyć z wykonawcą.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, kiedy konkretnie ruszą prace budowy infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w Alei Niepodległości na odcinku od ul. 1-go Maja do cmentarza?

Paweł Solis – Prezes PWiK

Przetarg na realizację tej inwestycji został unieważniony ze względu na wysokość kwoty za wykonawstwo, która przewyższała możliwości PWiK. W najbliższych dniach zostanie ogłoszony ponownie ten przetarg. Natomiast postępowanie dotyczy dwóch lat ale jest na dwie ulice :Al. Niepodległości i ul. Kochanowskiego. Jest to projekt wspólny zintegrowany w ramach środków programu operacyjnego „Struktura i Środowisko”. Jeśli nie uda się wybrać wykonawcy w drugim przetargu, to proponuje się rozdzielenie tych dwóch zadań, by wykonawca mógł startować w przetargu na jedno zadanie i na drugie. Ulica Kochanowskiego nie jest problemem, bo nie jest utwardzona i wykonawcy by byli. Problemem jest Aleja Niepodległości, która jest obciążona komunikacyjnie i dlatego nie było chętnych wykonawców do realizacji inwestycji. Po rozdzieleniu inwestycji, jest nadzieja na znalezienie wykonawcy. Aleja Niepodległości to jest inwestycja wspólna z Powiatem, bo zaraz po wykonaniu prac przez PWiK, powiat wprowadzi tę inwestycję do realizacji.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przekazał zaproszenie dla Pani Burmistrz i radnych na otwarcie boiska w Majdanie, które zostało wykonane w ramach inwestycji finansowanych z Budżetu Obywatelskiego. Otwarcie nastąpi poprzez rozegranie meczu radni kontra mieszkańcy. Impreza odbędzie się w najbliższą sobotę o godz. 12:00

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyraziła zadowolenie, że boisko zostanie otwarte. Jednak są kolizje terminowe. W sobotę jest również dzień otwarty w sortowni, gdzie również zaproszeni są wszyscy obecni na sesji, bo to bardzo miła inicjatywa. W tym terminie odbywają się również spotkania z dziećmi w MDK. Należy się cieszyć, że tyle fajnych rzeczy dzieje się w gminie, nawet w weekendy.

Zbigniew Paziewski – radny

Odbyły się spotkania z inwestorem i wykonawcą linii kolejowej. Poprosił Prezesa ZEC o kilka słów o podjętych decyzjach i czy coś się tam dzieje? Spotkanie dotyczyło możliwości przeniesienia rampy towarowej z obecnego miejsca położenia przy ul. Żelaznej na teren ZEC.

Paweł Królak – Prezes ZEC

Poinformował, że spotkanie odbyło się z inicjatywy urzędu. Przybyli przedstawiciele PKP , ale w pierwszych słowach zastrzegli, że nie będą podejmowali odpowiedzialnych decyzji. Zgodzili się na sporządzenie notatki z tego spotkania, która mieli podpisać. Jednak, gdy ta notatka powstała, to stwierdzili, że żadnych deklaracji nie podejmą. Po przestaniu tej notatki do PKP stwierdzono, że z pewnymi zapisami się nie zgadzają. Oczekuje się na zwrotną informację dotyczącą tej notatki. Przedstawiciele PKP wyrazili się bardzo ostrożnie twierdząc, że nie są zainteresowani, jako strona, przesuwaniem rampy( miejsca załadunkowego). Jeśli gmina chce, to może to przenieść na własną odpowiedzialność. Finanse z tym związane, są tak duże, że ze strony ZEC to nie jest opłacalne i nie ma takiej potrzeby, choć problem dla gminy jest.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniał, że gmina będzie budowała nowe ulice w centrum miasta, po których będą jeździły samochody z węglem. Dokumentacja takiej rampy leży w archiwum ZEC od 30 lat. Przewodniczący Rady ogłosił 1,5 godzinną przerwę w obradach. Po zakończeniu przerwy

o godz. 15:10 kontynuowano realizację porządku obrad.

Po przerwie na sesji nieobecny był radny Marek Górski

Maciej Łoś – radny

Przyznał rację radnemu Eugeniuszowi Dembińskiemu, który jest aktywny i dużo na ten temat mówi, a chodzi o bieg "Cud nad Wisłą". Na toczącej się sesji radni usłyszeli, że Dyrektor OSIR Huragan wystosowała pismo do Burmistrza Radzimina odnośnie tego biegu i oczekuje na odpowiedź. Przypomniał, że podczas pierwszego spotkania, które miało na celu próbę przywrócenia pierwotnej trasy tego biegu, radny wyrażał opinię, że bieg odbywał się przez wiele lat i status tego biegu został uprawomocniony. Czy bieg będzie się odbywał na trasie pomiędzy Ossowem a Radziminem lub Radziminem a Ossowem, to w pierwszej kolejności powinno nastąpić porozumienie pomiędzy władzami obu gmin. Dopiero wtedy dyrektorzy właściwych instytucji powinni ustalić szczegóły. Natomiast sytuacja wygląda w ten sposób, że Gmina Wołomin staje w roli petenta do Radzimina. To Wołomin prosi o możliwość powrotu tego biegu do Wołomina. To zdaniem radnego jest nieporozumieniem. Miał nadzieję, że przez tyle czasu pani burmistrz lub któryś z Jej zastępców już ten temat załatwił. Tymczasem któryś rok z kolei podchodzi się do tego biegu nie wiedząc jak on się odbędzie. Radny Eugeniusz Dembiński powiedział, że w bieżącym roku kończy się certyfikacja – atestowanie trasy. Na bieg, który ma się odbyć 15 sierpnia, potrzebny jest nowy atest. Teraz należy się starać, by bez względu, jaka będzie trasa czy Ossów-Radzimin, czy Radzimin-Ossów, nowy atest opiewał na trasę pomiędzy Ossowem a Radziminem. To wszystko trzeba ustalić. Jest ostatni moment na to. Jeśli atest zostanie wydany na trasę Radzimińska, to przez kolejne 5 lat nie będzie tego biegu w Ossowie. Radny wierzy w Wołomińską władzę i miał nadzieję, że jej przedstawiciele nad wszystkim czuwają. Okazało się, że tak nie jest. Sprawa biegu powinna być dawno załatwiona. Stwierdził, że to jest wstyd, że to nie jest załatwione. To nie jest chęć radnych, że chcą mieć bieg w Ossowie. Taki bieg gmina Wołomin może sobie taki bieg zorganizować sama. Chodzi jednak o to, że to jest bieg dotyczący „Cudu nad Wisłą”, bieg patriotyczny, którego idea, ma łączyć Radzimin i Ossów. Również ze Strony Wołomina musi być odpowiednia wola i chęć, co musi być głośno powiedziane. Jednak wygląda na to, że tylko radny Eugeniusz Dembiński sam występuje na każdej sesji. Tymczasem chodzi o coś dużo większego. Chodzi o patriotyczne podejście do tego i pokazanie, że „Cud nad Wisłą” był nie tylko w Radziminie, nie tylko w Ossowie, lecz na całym szlaku gdzie odbywały się wszystkie walki. Trzeba dołożyć wszelkich starań, bez względu na to, czy to będzie kosztowało 20-30 tys. zł więcej czy mniej. Chodzi o to, żeby ten bieg się odbył, bo jest on świadectwem tego, że wszyscy pamiętają o Cudzie nad Wisłą, a nie o tym, kto wygrał ten bieg.

Radny podziękował za wybudowanie ul. Laskowej. Zapytał, czy do obecnych dotarło, że na ul. Laskowej jest budowany budynek mieszkalny i tam na chodniku i na ścieżce rowerowej na tej ulicy stoi potężny dźwig. Ten dźwig niszczy ten chodnik i zostawia brzydkie plamy po smarach i olejach. Okazuje się, że cały ten odcinek należałoby wybudować od nowa.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Na pytanie dotyczące biegu odpowiadała w pierwszej części sesji Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć, która wraz z Panią Dyrektorem Bożeną Matusiak uczestniczyła w rozmowach z samorządem Radzimińskim. Uważała, że to jest bardzo ważna rzecz dla Wołomina, ale trzeba będzie się w przyszłości szykować na to, gmina będzie organizowała ten bieg sama. Radzimin zabiegał i zrobił z tego super imprezę, ale na swoim terenie. Ogłoszone są już zapisy uczestników. Gdyby Gmina Wołomin chciała włączyć się w to wszystko to

potrzebne są duże pieniądze. Udział Wołomina obecnie to zakup nagród. Nasze uczestnictwo jest odnotowane. Poprzez remont na trasie i przerwanie tej trasy, powstała idea, żeby ten bieg był na terenie Radzymina. Były rozmowy, że może być jeden bieg lub mogą być dwa biegi, ale na to potrzebne są kolosalne pieniądze. Taki bieg jest bardzo drogi pod względem finansowania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Bieg odbywa się na podstawie jakiegoś regulaminu. Kiedyś był jakiś komitet założycielski, który zainicjował ten bieg i ten komitet nie zmienił się. Zdaniem Przewodniczącego, coś jest nie w porządku, że Radzymin zawłaszczył sobie ten bieg. Nie mógł tego zrobić w stosunku do tego biegu. Prosił o sprawdzenie, jak jest w dokumentach. Według Niego jest to niejasna sprawa. Nie może być dwóch biegów Cudu nad Wisłą. Jeżeli Radzymin chce robić sobie oddzielny bieg, to niech wymyśli sobie swoją nazwę, bo założyciele tego biegu chcieli, by on się odbywał na określonych zasadach, na określonej trasie. Według Niego działania Gminy Radzymin są co najmniej dziwne.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała, że to, co powiedział Przewodniczący, jest słusznym tropem. Oczywiście będzie się starała dotrzeć do tych dokumentów. Prowadzone są rozmowy na temat organizacji tego biegu. Prosiła jednak, by wziąć pod uwagę fakt, że organizacja takich fajnych iwentów jest bardzo kosztowna. Trzeba liczyć się z tym, że udział gminy Wołomin i partycypacja musi być na bardzo dużym poziomie. To są konkretne pieniądze.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Pani Burmistrz Edyta Zbieć nie przekazywała żadnych informacji co do wysokości kwot. Jediną rzeczą, którą radni usłyszeli, było wystąpienie Pani Dyrektora o przywrócenie trasy tego biegu. Zaproponowano kwotę 20 000 zł i transport dla biegaczy z Radzymina dla Ossowa. O ogromnych kosztach, o których mówi Pani Burmistrz, wcześniej nikt nic nie powiedział. Dlatego Przewodniczący prosił o sprawdzenie aktu założycielskiego tego biegu i kto ma prawo decydować, o tym, jak ten bieg ma przebiegać.

Dominik Kozaczka – radny

O biegu rozmowy trwają od 4 lat. W ubiegłym roku radni byli w Radzyminie i rozmawiali. Przyznał rację Pani Burmistrz, że Radzymin ten bieg organizuje wysoko jakościowy. Przez to on pociąga za sobą wyższe koszty ok. 100-150 tys. zł. Natomiast Wołomin zaczyna myśleć o biegu zbyt późno. Obecnie jest pora na rozmowy o biegu, który będzie odbywał się w 2019 roku. Jednak trzeba chcieć osiąść i rozmawiać. Powiedzieć, że trzeba wyłożyć 100 000 zł oraz zdecydować, czy gmina chce wyłożyć te pieniądze na ten cel, czy też nie. Nigdy jednak ze strony Pani Burmistrz nie padła informacja, że ustaliła z Burmistrzem Radzymina uczestnictwo Wołomina w organizacji tego biegu. Trzeba wyłożyć np. 100 000 zł. Jeśli radni godzą się zapłacić taką kwotę, to Wołomin włącza się w tę organizację, jeśli nie to nie i trzeba pomyśleć o innej formule. Tego radnemu brakuje, żeby padły konkrety.

Eugeniusz Dembiński – radny

Zastanawiał się, skąd wzięto kwotę 100 000 zł. Taką kwotę chce otrzymać Burmistrz Radzymina w ramach współorganizacji biegu. Radny powtórzył, że ten bieg z takimi kosztami nie ma nic wspólnego. Żaden bieg nigdy tyle nie kosztował. Rys historyczny tego biegu został zamieszczony w jednym z Roczników Wołomińskich. Radny jest w posiadaniu dokumentacji tych biegów. W regulaminie najbliższego biegu podane są nagrody. Organizator biegu jest świadom faktu, że tych nagród nigdy Mu nie zabraknie. Wołomin

partycypuje w nagrodach dla Wołominiaków i organizacji punktów żywieniowych. Do tego dojdzie baner na rozpoczęciu biegu w Ossowie. Uczestnicy biegu po rozdaniu nagród opuszczają Radzymin. Ich nie obchodzą imprezy po zakończeniu biegu. Dlatego radny zastanawiał się, dlaczego radny Dominik Kozaczka mówi o tak dużych środkach, jaki należy wyłożyć na organizację tego biegu.

Dominik Kozaczka – radny

Wyjaśnił, że ekskluzywność tego biegu polega na tym, że każdy uczestnik otrzymuje pakiet startowy, gdzie jest koszulka i inne rzeczy. To kosztuje ok. 60 zł. Każdy uczestnik biegu, po jego zakończeniu, otrzymuje porządny medal, który też kosztuje ok. 25 zł. Takie elementy organizacyjne biegu kosztują, powodując, że jego organizacja jest droga.

Oczywiście można zrobić taki bieg niskobudżetowy: pościć biegaczy by przebiegli sobie jakąś trasę, nie dać żadnych nagród a jedynie medale za 2 zł., to wtedy będzie to mniej kosztowało. Natomiast Radzymin postawił na bardziej ekskluzywny bieg, po to by był patriotyczny, ale i prestiżowy oraz medialny. Ta cała oprawa kosztuje. Jeśli gmina Wołomin chce w to się włączyć, to musi w jakiejś części partycypować w tych kosztach.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Częściowo zgadzał się z radnym Eugeniuszem Dembińskim, jeśli chodzi o koszty. Z tego co na spotkaniu mówił Burmistrz Radzimina o wysokości kosztów po stronie Wołomina. Te koszty ponoszone przez Gminę Wołomin mogą być tak duże pod warunkiem, że korzyści dla Wołomina byłyby takie jak dla Radzimina. Jednak ten bieg kończy się w Radzyminie. Tam odbywają się wszystkie imprezy i to miasto jest promowane. Jeżeli Burmistrz Radzimina chce mieć taki kształt biegu, to powinien wyłożyć główne pieniądze na to. Gminie Wołomin zależy na zorganizowaniu startu w Ossowie. Jeśli w następnym roku będzie odwrotnie, że start jest w Radzyminie, a meta w Ossowie, i tu odbędą się wszystkie uroczystości, to dopiero wtedy można mówić, że finansuje się w równych proporcjach. Na razie mówi się o przywróceniu trasy i rozpoczęciu biegu w Ossowie. Przewodniczący sądził, że Burmistrz Radzimina chciał ugrać zmniejszenie swoich kosztów, kosztem Gminy Wołomin, a promować własną gminę.

Dominik Kozaczka – radny

Zgodził się z tym, co powiedział Przewodniczący Rady, ale uważał, że o tym trzeba rozmawiać. Tak jak powiedział Przewodniczący, to Burmistrz Radzimina powiedział jasno: jeśli jest start w Ossowie, to biegacze przyjeżdżający z różnych miejsc, zostawią samochody w Ossowie. Po zakończeniu biegu w Radzyminie, nie wsiądą w autobus komunikacji miejskiej, by wrócić do Ossowa. Oczekują na zorganizowanie transportu powrotnego.

Jakub Orych – radny

Uważał, że nie zorganizuje się biegu z Radzimina do Wołomina, ponieważ Radzymin tego nie chce. Od kilku lat widać, że intencja Radzimina jest organizacja biegu w Gminie Radzymin. Dlatego nie ma sensu atakowanie władz Wołomina, że nie zrobiły nic w tym kierunku, bo zrobiły. Działania jednak nie przyniosły oczekiwanych skutków, bo Radzymin tego nie chce. Jeśli Wołomin chce mieć bieg, to musi go sobie zorganizować sam. Tak jak powiedział radny Eugeniusz Dembiński, organizator tego biegu nie chce zmieniać trasy i chce, by bieg był u niego, bo to jest prestiż. Jeśli więc chce się mieć prestiżowy bieg u siebie, to trzeba go sobie zorganizować, co wiąże się ze sporymi wydatkami. Koszt wynajęcie firmy, która zorganizuje czytelniki, czipy, pakiety startowe i inne. Ranga biegu to nie tylko gdzie się on odbywa, tylko ludzie, którzy na ten bieg przyjadą. Potrzeba też

wyłożyć dużo pieniędzy na promocje biegu, by go rozpropagować.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że wszystkie wypowiedzane opinie są słuszne i każdy z zabierających głos w sprawie ma rację. Jednak niestety, główna odpowiedzialność ciąży na władzach miejskich i na tym co w tej kwestii zrobiły. O tym radni mówią od początku kadencji. Radni mogą jedynie uczestniczyć w spotkaniach i coś zadeklarować. Nie mają jednak narzędzi by zorganizować ten bieg, ale ma je organ wykonawczy. Natomiast do tej pory nikt się nie pochylał na tym, by ustalić, kto był założycielem tego biegu, kto do tej pory jest w organie założycielskim tego biegu. Okazuje się, że ktoś, coś założył. Potem ktoś, to przejął, nie biorąc pod uwagę istnienia organu założycielskiego. Ktoś z urzędu powinien to sprawdzić. Następnie przyjść do Rady z propozycją podjęcia stosowanej uchwały i ocena kosztów

Maciej Łoś – radny

Powiedział, że zorganizowanie własnego wyścigu jest bezsensowne. Bieg musiałby odbyć się w innym terminie, czyli już nie w terminie „Cudu nad Wisłą”, gdyż ci sami biegacze, którzy przyjeżdżają na bieg w Radzyminie, a wcześniej przyjeżdżali na bieg Ossów-Radzymin/ Radzymin -Ossów, nie będą startowali dzień po dniu, ani dwa razy danego dnia. Po za tym. Zanim Gmina Wołomin zorganizuje własny bieg, wypromuje go, to minie kolejne kilka lat zanim ten bieg zdobędzie markę. Celem Starostwa, Wołomina i Radzymina powinno być, żeby ten bieg w dalszym ciągu czczył pamięć tego „Cudu nad Wisłą” nie tylko w Radzyminie, ale na całości terenu walk. Radny stwierdził, że postawa taka, że my chcemy, a ktoś inny nie chce w takiej sytuacji, jeśli chodzi o taka rzecz, jaką jest t bieg „Cudu nad Wisłą” , jest pewnego rodzaju prostactwem. To, że przez cztery lata radni nie mają potrzebnej wiedzy jak to tak naprawdę wygląda i co można z tym zrobić, jest wstydem dla władz samorządowych Gminy Wołomin. Remont jakiegoś mostku spowodował, że nie ma kontynuacji w Ossowie biegu. Dla radnego to jest „chora” sytuacja. Zastanawiał się, gdzie żyje, że przez cztery lata nie można załatwić tematu biegu „Cud nad Wisłą”.

Piotr Sikorski – radny

Została wyburzona stara willa pomiędzy ul. Piłsudskiego a ul. Sławkowską. Plac jest uporządkowany. Teren jest prywatny, ale radny zapytał, czy ktoś ma wiedzę, o jaką zabudowę w tym miejscu wystąpił właściciel tego terenu? Prosił o sprawdzenie tego.

Radny poruszył temat Orlików, czyli boisk należących do gminy. Zapytał, czy ktoś zajmuje się renowacją tych boisk? Pyta o to, bo boisko przy Zespole Szkół Ekonomicznych jest bardzo zniszczone, bo nie było poddawane konserwacji.

Kolejną sprawą podnoszona przez radnego było równanie i zamiatanie ulic. Jeśli chodzi o równanie, to podziękował, bo tam gdzie było nieprzejezdnie, to w ostatnich dniach to zostało naprawione. Również firma, która do tej pory wykonała zamiatanie ulic, to zdaniem radnego wykonała to profesjonalnie. Udało się również pozamiatać ul. Piłsudskiego, co nie było możliwe przez poprzednie kilka lat.

Radny apelował też, o to, by jak najszybciej rozpocząć uzupełnianie ubytków w drogach utwardzonych.

Zbigniew Paziewski – radny

Radni dowiedzieli się, że wreszcie Ochotnicza Straż Pożarna ma klucze, żeby otwierać zablokowane drzwi wind w przejściach pod torami. Radny zapytał, do kogo mają dzwonić mieszkańcy w weekend, gdy zepsuje się winda? Taka informacja należałoby umieścić w biuletynie i w radio.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że obok numeru telefonu do konserwatora wind, w windzie powinien znaleźć się numer alarmowy do Państwowej Straży Pożarnej, która zawiaduje wszystkimi jednostkami. Gdy taki sygnał zostanie odebrany, to dyżurny powiadomi jednostkę posiadającą klucze żeby taką osobę uwolnić. Nikt nie będzie nosił biuletynu, by pamiętać, gdzie ma zadzwonić. Taki numer powinien być na stałe umieszczony w windzie.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, czy jest jakaś decyzja odnośnie terenu po spalonym sklepie Globi? Chciał też wiedzieć co z budynkiem po markecie MarkPol.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

PSS Spółem zaskarżyło przyjęty przez Radę Miejska Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu po Globi.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji

Poinformował, że teren po markecie MarkPol jest objęty postępowaniem upadłościowym. Prowadzi to syndyk. Gmina skierowała do Syndyka pismo, w którym proponowano rozwiązanie umowy, polegające na wygaszeniu obowiązującą przez okres 30 lat umowę dzierżawy. Oczekiwana jest odpowiedź i jest nadzieja na osiągnięcie jakiegoś porozumienia.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy syndyk płaci koszty dzierżawy? Jeśli nie płaci, to bez względu na to, jakie są zapisy w umowie, taką umowę można rozwiązać. Prosił o informację jak wygląda ta umowa z MarkPolem? Czy to jest umowa dzierżawy, czy leasingu?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji

Odpowiedział, że jest to umowa dzierżawy, która była zawarta na kanwie uprzednio podjętej uchwały wyrażającej zgodę na zawarcie umowy. Potem kilka lat wstecz była próba rozwiązania tej umowy, bo sytuacja była niewygodna dla gminy. Sprawa toczyła się w sadzie i niestety, efekt tego postępowania sądowego był taki, że racja została przyznana stronie przeciwnej. Wtedy jeszcze MarkPol, ale nie w stanie upadłości. W tej sprawie trzeba będzie szukać oparcia w nadzorze budowlanym i są czynione przymiarki do działania w tym kierunku. Jest jednak za wcześnie na ten temat mówić. Na sesji czerwcowej, zostanie przedstawiona koncepcja dalszych działań. Sprawdzi, czy syndyk płaci za wydzierżawiony teren i udzieli odpowiedzi.

Robert Kobus – radny

Zapytał, czy to bezpośrednio MarkPol dzierżawi, czy to jest jakiś fundusz leasingowy?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji.

Sąsiadem tej działki jest jakiś fundusz leasingowy. To są działki wolne, które okalają ten teren. Sprawdzi stan prawny i udzieli odpowiedzi.

Zbigniew Paziewski – radny

Dociekał, czy coś gmina robi w sprawie budynku po dawnym magazynie huty? Czy właściciel płaci podatek? Czy płaci tylko za grunt, czy również od budynku? Oprócz tego to nie jest dobra wizytówka gminy, a tam planuje się wybudowanie nowych budynków.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że nie płaci się podatku od budynku, skoro został wyłączony z produkcji. Gmina nie może mieć planów związanych z tym budynkiem. Jest plan zagospodarowania przestrzennego, w którym jest określone, jaka tam ma być zabudowa.

Zbigniew Paziewski – radny

Nie chodziło Mu o wysokość zabudowy, lecz o zniszczony budynek, który jest nieestetyczny i stwarza niebezpieczeństwo.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wy tłumaczył, że radnemu chodzi o informacje, jakie działania podjął urząd, by zabezpieczyć ten budynek, lub go rozebrać. Uważał, że należy odwołać się do nadzoru budowlanego.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji.

Powiedział, że w programie działań wydziału, jest realizowany przegląd nieruchomości, które straszą otoczenie. W tym wspomniana przez radnego Zbigniewa Paziewskiego pozostałość po magazynie huty. Pierwsza korespondencja już poszła.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

O temacie tej nieruchomości radni mówią od ponad 2 lat. Prosił o wszelką informację, jaka była dotychczas korespondencja z właścicielem? Jakie były podejmowane działania w kwestii zabezpieczenia tego budynku lub jego rozebrania? Dodatkowo informacja w kwestii zapłaty podatku.

Andrzej Żelezik – radny

Był przeciwny temu, żeby powtarzać to, co było mówione na posiedzeniu komisji, ale powtórzył jeden z tematów, który był omawiany na posiedzeniu Komisji bezpieczeństwa. Chodzi o spowolnienie ruchu przed bramą cementarną na ul. Granicznej. Tam jest ruch rowerowy i pieszy i jadące szybko samochody stwarzają niebezpieczeństwo wypadku. Radny wielokrotnie o tym mówił, ale to przechodzi bez echa.

W dalszym ciągu radny prosił o postawienie „budek” dla tzw. STOPKÓW. Trudno stać cały dzień na słońcu czy wtedy gdy pada deszcz. Tam gdzie te osoby pracują, to jest większe bezpieczeństwo dla pieszych przechodzących przez jezdnię. Warto więc poświęcić trochę pieniędzy na zakup 2-3 takich budek, by ulżyć w pracy tym ludziom.

Adam Bereda – radny

Do Komisji Edukacji wpłynęło pismo, który było również do wiadomości Pani burmistrz. Pismo było od Stowarzyszenia Klubu UKS 5. Pani Burmistrz spotykała się z Panią Prezes tego stowarzyszenia. Radny zapytał, czy Pani Burmistrz będzie podejmowała jakieś działania w tym zakresie? Chodzi o wnioskowane dwa rozwiązania tj. sfinansowania zatrudnienia trenerów przez Ośrodek Sportu i Rekreacji, albo rozpisanie trzeciej edycji konkursu na szkolenia. Może jest jakiś trzeci pomysł?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Jest w kontakcie z Panią Prezes Bronisława Kułak. Rozpatrywane są różne warianty, te które można pod względem formalno-prawnym przeprowadzić. Z pewnością jakieś dobre rozwiązanie zostanie wypracowane.

Adam Bereda – radny

Zapytał, jak wygląda procedowanie przetargu na budowę ul. Sikorskiego?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że złożony został wniosek o wydanie decyzji ZRID. Gdy tylko decyzja zostanie wydana, to będzie procedowany przetarg. Na pewno trzeba będzie inwestycję podzielić realizacyjnie (dot. harmonogramu prac) na dwie części, gdyż w części od ul. Lipińskiej do ul. Wileńskiej jest konieczna przebudowa sieci wodociągowej. Najpierw PWIK musi to przebudować i dopiero będzie można wejść na ten odcinek z inwestycją drogową.

Robert Kobus – radny

Podziękował Wydziałowi Gospodarki Komunalnej za szybka interwencje i za usunięcie drzewa, które zagrażało bezpieczeństwu na ul. Gdyńskiej.

Zapytał, czy udało się ustalić, kiedy urząd zwracał się do kolei o wydanie warunków technicznych?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Obiecała udzielenie odpowiedzi na piśmie.

Robert Kobus – radny

Zwrócił uwagę na niestaranne wyrównanie ulic Willowej i Orzechowej. Radny poprosił o poprawkę tych prac. Ulice Lipowa, Łąkowa, Powstańców Warszawy i Gościńiec w ogóle nie zostały wyrównane.

Radny chciał wiedzieć, czy został rozstrzygnięty już przetarg na czyszczenie i wykaszanie rowów melioracyjnych?

Kolejne pytanie dotyczyło rocznego przeglądu dróg gminnych. Jaki jest termin wykonania tych prac?

Autobusy transportu miejskiego linii L37 jadąc z dziećmi – dwa razy radny zauważył, że na skrzyżowaniu na Al. Armii Krajowej przejeżdżał na czerwonym świetle i dodatkowo z prawo skrętu, jechał na wprost. Radny może podać numer boczny tego busa, by ktoś przeprowadził odpowiednią rozmowę z kierowcą.

Kolejne pytanie dotyczyło umowy na sprzątnięcie mechaniczne ulic. Na posiedzeniu komisji Pani Sekretarz poinformowała, że taka umowa podpisana została z MZO w Wołominie. Radny zapytał, kiedy ta umowa została podpisana?

Na ul. Polskiej róg ul. Gdyńskiej jest pustostan. Radny poprosił o informacje dotyczącą stanu własności tej nieruchomości. Nieruchomość jest zaniedbana i mieszkańcy, w tym dzieci, boją się przechodzić koło tego budynku.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji

Odpowiedział, że nieruchomość na ul. Polskiej/róg ul. Gdyńskiej to jest własność prywatna. Gmina interweniowała w nadzorze budowlanym, bo obiekt jest opuszczony i jest w stanie prawie całkowitego rozpadu. To grozi zawaleniem. Interwencja zostanie powtórzona.

Mateusz Bereda – radny

Zapytał, na jakim etapie jest inwestycja na ul. Traugutta?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że dokumentacja jest gotowa i jest przygotowywany wniosek o ZRID.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał, czy drugi etap budowy oświetlenia na ul. Długiej, to będzie w jednym przetargu z budową ulicy?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że wszystko jest w jednym przetargu. Jeden wykonawca będzie realizował całą drogę, łącznie z oświetleniem. Oświetlenie drogowe jest infrastrukturą drogową i nie ma powodu, by je wyłączać z całości inwestycji.

Eugeniusz Dembiński – radny

Poinformował, że użytkownicy ogródków działkowych, osoby starsze, prosił, aby czasami wysłać na teren ogródków jakiś patrol. Przed świętami spalono kilka domków letniskowych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że teren ogródków działkowych jest terenem prywatnym i zamkniętym. Właścicielem i zarządcą terenu jest Związek Działkowców. To oni powinni zapewnić bezpieczeństwo i ochronę na tym terenie. Jeśli jest niebezpiecznie, to powinna zostać wynajęta ochrona, która będzie pilnowała tych ogródków.

Robert Kobus – radny

Powrócił do swojego pytania odnośnie umowy podpisanej przez gminę z MZO w Wołominie na mechaniczne zmiatanie ulic. Radni zostali poinformowani, że umowa została podpisana 16 lub 17 kwietnia. Radni zapytali czy MZO dysponuje odpowiednim sprzętem do wykonania takich prac? Nikt nie odpowiedział na to pytanie. Radni sprawdzili i okazało się, że w przeddzień sesji w Biuletynie Informacji Publicznej Miejskiego Zakładu Oczyszczania w Wołominie ukazało się ogłoszenie o przetargu na dostawę zmiatarki w formie leasingu operacyjnego. Oznacza to, że MZO najpierw podpisało umowę na zmiatanie ulic gminnych. Następnie ogłosiło przetarg na zakup zmiatarki. Ma być to zmiatarka używana i dość dokładnie opisana w tym przetargu. Radni zapytali, jak to wygląda? Okazuje się, że gmina podpisała umowę z firmą, która nie dysponuje odpowiednim sprzętem do wykonania zleconych prac. Czy urząd miał wiedzę o tym, że forma, z którą jest podpisywana umowa, nie dysponuje sprzętem do wykonania tej usługi?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Radny te pytania zadał Pani Sekretarz na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa. Pani Sekretarz odpowiedziała, kiedy umowa była podpisana z MZO i że MZO będzie dysponowała tym sprzętem. Pytania radnego zostaną zapisane i dostanie ON pełna odpowiedź na piśmie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że na początku roku radni pytali na jakim etapie są przetargi m.in. na zmiatanie ulic, po likwidacji MZDiZ. Powiedziano, że przetargi będą niedługo ogłaszane. Jest już połowa kwietnia. Przetarg w ogóle nie został ogłoszony, a prace zmiatania ulic zostały zlecone do wykonania spółce gminnej. To jest w porządku. Tylko to zlecenie powinno być na początku roku, by MZO przez dwa miesiące mogło kupić tę maszynę, a teraz już mogliby te ulice czyścić. Zapytał, kto czyści te ulice do tej pory?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że sprzątnięcie ulic zostało zlecone, zgodnie z zamówieniami publicznymi w

formie zapytania o cenę. Zależało na tym, żeby ulice gminne, przed świętami były wysprzątane. Wybrana firma bardzo ładnie posprzątała. Trzeba przyznać, że rzadko prace porządkowe ruszają w marcu, ze względu na warunki atmosferyczne w kraju. Już i powiat i województwo przystąpiły do sprzątania swoich dróg. Pani Burmistrz sądzi, iż radni zgodzą się ze stwierdzeniem, że to jest dobry kierunek. Niech spółka kupi sobie ten sprzęt i będą potem pracować w sposób ciągły. Do tej pory również niczego nie zaniedbano i ulice były sprzątane sukcesywnie. Przetargi są sukcesywnie ogłaszane i nie ma żadnej opieszałości. W większości umowy są już podpisane. Wszystko będzie realizowane sukcesywnie, na ile starczy pieniędzy. Miasto będzie sprzątane, zieleń będzie konserwowana i inne sprawy porządkowe. Są zmieniane tabliczki informacyjne z nazwami ulic. Po wykonanym audycie okazało się, że prawie przez 10 lat nie były one zmieniane. Zlecenie jest przygotowywane. Trzeba się spodziewać, że pieniędzy na równanie, uzupełnianie nawierzchni może zabraknąć, to trzeba będzie dołożyć tych pieniędzy.

Emil Wiatrak – radny

Był pewien, że w ubiegłej kadencji tabliczki informacyjne były wymieniane. To się szumnie nazywa „system informacji miejskiej”. Wtedy był opracowany wzór tych tabliczek. Radny jest zdania, że nowe tabliczki z nazwami ulic, które widział w niektórych miejscach, są inne niż te wcześniej montowane. Zastanawiał się, dlaczego tamten projekt nie jest kontynuowany, tylko tworzony jest nowy i te tabliczki są inne.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Nie wie, jaka jest różnica wizualna. Tak się układa, że przetargi w tym zakresie wygrywa jedna firma i Pani burmistrz nie widziała różnicy. Tabliczki muszą być wymieniane, bo niektóre wyblakły od warunków atmosferycznych albo zostały zdewastowane przez wandalów lub też powstały nowe ulice.

Emil Wiatrak – radny

Nie czynił zarzutu, że tabliczki są wymieniane, lecz o to, że wzór wizualny tej tabliczki jest inny, niż ten sprzed 4 lat. Zastosowano inną czcionkę.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor COM

Powiedział, że Miejski System Informacji jest od wielu lat. Jest sukcesywnie modyfikowany, ale nie ma w nim zastrzeżonego wzoru tabliczki. Wiosną ubiegłego roku MZDiZ wykonał audyt, z którego wynikało, że przeszło 200 tablic wymagało wymiany. Tę informację Dyrektor przedstawiał w momencie przedstawienia wniosków o zwiększenie budżetu MZDiZ na ten cel. To nie zostało zrealizowane z dwóch powodów, bo tych środków nie wyasygnowano oraz z tego powodu, że jest przygotowywana zmiana grafiki miejskiej i przebudowa Miejskiego Systemu Informacji i to wszystko powinno być ze sobą skorelowane.

Adam Bereda – radny

Powiedział, że kiedyś został opracowany taki wzór tabliczki i w takim trybie były zmieniane wszystkie tablice. Teraz pojawiły się tabliczki z innym wzorem i o to radny Emil Wiatrak pytał, czy projekt został zmieniony?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Mówi się, że różnice są minimalne, ale chyba nie aż tak, skoro mieszkańcy je zauważają. Jego zdaniem, po to, żeby jakąś wizualizację zmienić, to Rada musi podjąć pewną decyzję, a propozycji jeszcze radzie nie przedstawiono.

Andrzej Żelezik – radny

Prosił, aby Straż Miejska była uczulona na wandalizm, który radni przy tym temacie dostrzegają. W wielu miejscach słupki na skrzyżowaniach są obracane, co wypacza informacje o kierunku tych ulic. Wandalizm to rzecz, z którą trzeba walczyć.

Maciej Łoś – radny

Próbował wyjaśnić, dlaczego jest mowa o tym, że zmienił się wzór tabliczek. Chodzi o to, że takie rzeczy jak tabliczki z nazwami ulic, jak klomby, kosze i inne elementy miejskie stanowią o charakterze stylu danego miasta. Tego się nie zmienia tylko dlatego, że jakiś artysta plastik pomyślał, że może by to zmienić. Na ten temat musi odbyć się dyskusja i musi być jakaś polityka promocyjna danego miasta. To musi być stałe i musi być jakaś wizja tego wszystkiego. Jeśli o to się nie dba i to się zmienia, to oznacza, że nie czuje się klimatu miasta.

Robert Kobus – radny

W nawiązaniu do tego, o czym wspomniał radny Andrzej Żelezik tj. o wandalizmie, powiedział, że dwa tygodnie wcześniej była taka sytuacja na ul. Laskowej, że cały wskaźnik z tabliczkami został przekręcony dziewięćdziesiąt stopni. Ulica Laskowa stała się Tęczową a ul. Tęczowa stała się Laskową. Pech chciał, że w nocy karetka, jadąc do chorego, nie mogła trafić pod właściwy adres. Dlatego wnioskował, aby służby miejskie skontrolowały te słupki. Same tabliczki poluzowały się na słupkach i należy je podokręcać. Wracając do swoich wcześniejszych pytań, kiedy pytał o zamiatarkę, stwierdził, że Pani Burmistrz Go źle zrozumiała. Już wcześniej jeden z radnych mówił, że taki temat jak zamiatanie ulic realizowała spółka miejska, czyli MZO. Pytanie zrodziło się z innego powodu. Radni dowiedzieli się, że podpisano umowę z MZO na sprzątnięcie miejskich ulic, a nikt nie był w stanie odpowiedzieć radnym, czy MZO dysponuje już odpowiednim sprzętem. W dniu sesji okazało się, że w przeddzień sesji MZO ogłosiło przetarg na zakup takiej maszyny używanej. Problem polega na tym, że ta maszyna nie jest w stanie sama sprzątać ulic, gdyż nie jest to samojezdna maszyna. Jest to maszyna, która potrzebuje jeszcze ciągnika o odpowiedniej mocy. Z tego, co radni wiedzą MZO nie dysponuje takim sprzętem – ciągnikiem o odpowiedniej mocy, który będzie w stanie obsłużyć tę maszynę. Dlatego zrodziło się takie pytanie. Rodzi się również kolejne pytanie, od kiedy będzie obowiązywała podpisana umowa z MZO? W tej chwili ulice sprząta firma zewnętrzna i robi to bardzo dobrze. Zdaniem radnego MZO ani miasta długo nie będzie stać na zakup takiego sprzętu, jakim dysponuje ta firma prywatna.

Dominik Kozaczka – radny

Chciał wiedzieć, dlaczego jest kupowany używany sprzęt? Może należałoby pokusić się o zakup nowego sprzętu, by posłużył gminie przez kilka lat. Przykładem jest równiarka. Używana opcja się nie sprawdziła, bo maszyna często ulegała awariom.

Zbigniew Paziewski – radny

Sugerował, że do sprzątnięcia potrzebne są i małe maszyny i duże. W gminie są również małe ulice. Wjeżdżając na nie dużym sprzętem, nie ma szans na wykonywanie niezbędnych manewrów.

Sesję opuścił radny Jakub Orych godz. 16:30

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys Mostówki

W imieniu mieszkańców Mostówki i Majdanu podziękowała Pani Burmistrz za czyste powietrze przez ostatnie kilka miesięcy. W okresie, gdy nie są przywożone śmieci na wysypisko w Starych Lipinach, nie śmierdzi, a powietrze jest czyste i rano i wieczorem. Mieszkańcy mają nadzieję, że tak pozostanie na zawsze.

Przewodniczący Rady zarządził 10 min. przerwę w obradach.

Po przerwie kontynuowano realizację porządku obrad.

Pkt 8

Podjęcie uchwał.

**Uchwała Nr LI-67/2018** w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2018.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Zgłosiła autopoprawkę dotyczącą przeniesienia środków między paragrafami klasyfikacji budżetowej w uchwale budżetowej na 2018 rok. Uzasadnienie zostało radnym przekazane. Częściowo ta autopoprawka była omawiana na posiedzeniu Komisji Finansów. Autopoprawka dotyczy przeniesienia środków w planie dochodów między paragrafami klasyfikacji budżetowej. Środki te w wysokości 392 099 zł., były zaakceptowane przez radnych na poprzedniej sesji. Dodatkowo przeniesienie środków w wysokości 658 zł z tytułu rozliczenia dotacji dofinansowania ul. Granicznej z ubiegłego roku. Dodatkowo zmiany w funduszu sołeckim dla wsi Zagościńców tj. 10 000 zł z przeznaczenia dla szkoły Podstawowej w Zagościńcu na rzecz nadania imienia szkole – zakup sztandaru, na przedsięwzięcie: wykonanie popiersia patrona szkoły w Zagościńcu. Z tytułu projekt chodnika na ul. Piastowskiej na koncepcje budowlaną na ul. Piastowskiej. Dodatkowo wpłynął również wniosek z Sołectwa Stare Lipiny. Jest prośba o zmianę przedsięwzięć: z przedsięwzięcia „Poprawa przejezdności ul. Radosnej - wykonanie nakładki asfaltowej na działce nr 253 od działki nr 73 do działki nr 189 w obr. 0029 na „Budowa boiska do mini koszykówki i piłki siatkowej na terenie placu zabaw w Starych Lipinach” - kwota 8 600 zł. , oraz zmiana nazwy przedsięwzięcia z „Poprawa przejezdności ul. Radosnej – wykonanie nakładki asfaltowej na działce nr 253” na poprawę przejezdności ul. Radosnej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wnioskował do radnych o zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał.

Radni wyrazili zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała wraz z autopoprawkami została podjęta, w obecności 19 radnych na sali obrad, w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LI-68/2018** w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029;

Zbigniew Paziewski – radny

W WPF jest zadanie : „adaptacja lokalu przy ul. Legionów 31A” Łączne nakłady na to zadanie to 535 000 zł, a limit na 2018 rok to 335 000 zł. Zdaniem radnego jest to błąd – literówka.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji  
Zapewniła, że to jest omyłka pisarska.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Zgłosiła autopoprawki do projektu uchwały. W uzasadnieniu, które radni otrzymali jest zaznaczona informacja w zakresie przedsięwzięć, które musiały zostać skorygowane. Są to przedsięwzięcia dotyczące kadry instruktorskiej na pływalni – zgodnie z wnioskiem OSIR Huragan. Zmieniane są limity w ten sposób, że po zmianach w roku 2018 będzie 505 400 zł z przeznaczeniem na kadrę instruktorską. W 2019 roku 462 505 zł, a w 2020 roku 57 195 zł.

W zadaniu „Ochrona obiektu pływalni” w związku ze zwiększeniem, które zostało zaakceptowane w uchwale budżetowej, też zmianie będą podlegały limity na rok 2018 w wysokości 440 000 zł, a na 2019 – 351 780 zł.

W przedsięwzięciu: „Adaptacja lokalu przy ul. Legionów 31A” łączne limity od roku 2017 kwota 345 000 zł. Limit na 2018 rok nie ulega zmianie.

Uchwała wraz z autopoprawkami została podjęta, w obecności 19 radnych na sali obrad, w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LI-69/2018** w sprawie podziału Gminy Wołomin na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych;

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Poinformowała, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki. W stosunku do poprzedniego podziału gminy na stałe obwody głosowania, są tylko dwie zmiany. W obwodzie nr 16 zostaje zmieniona siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej z Eltoru na Szkołę Podstawowa Nr 2 przy Alei armii Krajowej 81. Poprzednia siedziba nie spełnia warunków, które odpowiadałyby OKW. Połączone zostały również dwa obwody głosowania Nr 22 i 23 w jeden obwód głosowania z siedzibą w Szkole Podstawowej Nr 4.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, czy w Szkole Podstawowej nr 4 też będą dwie komisje?

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

W Szkole Podstawowej Nr 4 będą również dwie komisje wyborcze. Jedna komisja będzie w holu szkoły, a druga będzie na sali gimnastycznej. Zrezygnowano z jednej siedziby Obwodowej Komisji wyborczej na ul. Legionów.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zwrócił uwagę, że siedziba komisji w Duczkach jest opisana na ul. Duczkowskiej, a w Duczkach nie ma takiej ulicy.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Prosiła o wprowadzenie autopoprawki w załączniku do uchwały przy Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 4 Duczki I, Szkoła Podstawowa w Duczkach, ul. Szosa Jadowska 37 (hol główny)

Uchwała wraz z autopoprawkami została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LI-70/2018** w sprawie Strategii rozwoju edukacji w Gminie Wołomin na lata 2018-2025;

Dominik Kozaczka – radny

Chciał wiedzieć, czy ta strategia była skonsultowana z mieszkańcami, rodzicami i Radami Rodziców?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Powtórzyła, to co powiedziała na posiedzeniu komisji Edukacji, że ta strategia to jest taki dokument oddolny, a szczególnie rozdziału III, którego twórcami są przedstawiciele Rad Rodziców, Rad Pedagogicznych, Samorządów Uczniowskich i Dyrektorzy Szkół. Na bazie tej analizy SWAT powstały następne elementy. Strategia była przesłana do wszystkich szkół i z dyrektorami szkół pracowano prawie rok nad przedłożonym dokumentem. Nie jest to dokument, który powstał z inicjatywy Pani Dyrektor Haliny Boneckiej i nie został stworzony tylko przez nią.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, kto jest autorem tej strategii? Czasami strategię przygotowują jakieś firmy czy instytucje zewnętrzne.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Ta strategia była przygotowywana w jednostce, która kieruje wspólnie z dyrektorami szkół.

Dominik Kozaczka – radny

W rozdziale IV są zapisy, które niepokoją radnego, a dotyczące racjonalizacji sieci szkolnej i przedszkolnej. Są tam zapisane kierunki łączenia szkół, łączenia szkół i przedszkoli, łączenia przedszkoli, a nawet likwidacji szkół. Zdaniem radnego to są dość poważne działania i uważał, że takie kwestie powinny być wcześniej przedyskutowane z mieszkańcami i rodzicami. Rada przyjmie strategię, a następnego dnia jest możliwość podjęcia uchwały np. o likwidacji szkoły w Ossowie, bo taki kierunek obrali radni na sesji Rady. Tak więc kolejną uchwałą, zgodnie z zapisami strategii jest likwidacja szkoły w Ossowie. Radny uważał, że przed podjęciem decyzji przez radnych, powinno zostać zorganizowane duże spotkanie na którym zostałyby przedstawione wszystkie proponowane zmiany. Wysłuchano by też opinii dyrektorów, nauczycieli i rodziców. Dopiero wtedy radni mogliby podejmować decyzje o racjonalizacji sieci szkolnej i przedszkolnej. Z obecnych zapisów mogą wyniknąć nieporozumienia, dlatego zdaniem radnego to powinno zostać ewidentnie przekonsultowane.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Prosiła radnego Dominika Kozaczkę o zwrócenie uwagi, na zapisy, które mówią „można utworzyć”. Wyraźnie też jest zapisane : ”racjonalizacja sieci szkolnej i przedszkolnej”. Zgodnie z art. 62 ust. 1D ustawy o systemie oświaty czy też ustawy Prawo oświatowe jest taka możliwość. W tej strategii nie ma żadnych decyzji. Są pokazane jedynie kierunki. Wszyscy wiedzą, że aby podjąć jakąkolwiek decyzję o likwidacji jakiegokolwiek szkoły, to do końca lutego musi być podjęta uchwała intencyjna. Nie ma takiej możliwości, żeby dokument, jakim jest ta Strategia, w jakikolwiek sposób generował likwidacje szkół. Pani dyrektor prosiła o zwrócenie uwagi, że napisane jest: „ wygaszanie lub zmniejszanie”. To są propozycje. Natomiast, żeby te propozycje mogły wejść w życie, muszą zostać podjęte stosowne uchwały przez Radę Miejskim, które wcześniej są konsultowane ze środowiskiem lokalnym. Jeżeli radni dokładnie przeczytali analizę SWAT sporządzona

przez rodziców, młodzież i Rady Pedagogiczne. To właśnie z tych analiz wynika w wielu miejscach, że szkoła w Ossowie jest szkołą nieekonomiczną i nie tylko, bo znane są wyniki nauczania. Z tego dokumentu, jakim jest przedstawiona Strategia, nie wynika możliwość jakiegokolwiek działania bez udziału Rady Miejskiej. Jest to dokument, który będzie realizowany nie tylko w bieżącym roku. To jest swoisty plan. Oprócz tego jest harmonogram pewnych czynności, przy likwidacji lub innych czynnościach związanych z placówkami oświatowymi. Na mocy tego dokumentu nie będą podejmowane żadne decyzje z pominięciem Rady Miejskiej.

Dominik Kozaczka – radny

Wyjaśnił, że nie powiedział, że omawiany dokument wygasza, łączy albo likwiduje szkoły, tylko, że pokazuje kierunki. Dotarły do radnego informacje, że w Duczkach jest chęć połączenia szkoły podstawowej z przedszkolem. Jednak radny jest zdania, że takie zmiany najpierw należałoby przedyskutować z zainteresowanymi, a następnie je wprowadzić. Kolejnym krokiem będą stosowne uchwały, a Pani Dyrektor będzie mówiła, że są one wynikiem tego, że radni taką strategię przyjęli. Radny przytoczył zapis rozdziału „Racjonalizacja sieci szkolnej” w którym w punkcie 1 jest zapis: „Wygazzenie Szkoły Podstawowej w Ossowie lub zmniejszenie struktury organizacyjnej do klas 1-3 z oddziałami przedszkolnymi”. Radny z tym się nie zgadza i chciałby taką kwestię przedyskutować z zainteresowanymi. Radny zapytał, czy odsunięcie podjęcia tej uchwały o miesiąc czy dwa, żeby zorganizować cykl spotkań z zainteresowanymi, spowoduje jakieś konsekwencje z tego tytułu? Dałoby to czas na zorganizowanie spotkań z zainteresowanymi, żeby później nie mówiono, że rodzice i nauczyciele nic nie wiedzieli, a radni coś podjęli i to oni będą tymi złymi.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Stwierdziła, że nigdy nie było tak, że radni byli zaskoczeni projektem jakiejś uchwały, która wywoływała niepokój społeczny. Zanim uchwały zostaną przedstawione Radzie Miejskiej są konsultowane z Komisją Edukacji. Nie było też takiej uchwały budzącej taki sprzeciw. Takiego projektu uchwały Pani dyrektor nigdy nie przedłożyła i nigdy tego nie zrobi. Decyzję w sprawie połączenia placówek oświatowych podejmować będą radni. W sprawie połączenia Przedszkola w Duczkach z Szkołą Podstawową w Duczkach, zgodnie z ustawą zwróciła się z projektem aktu założycielskiego do jednej i do drugiej Rady Pedagogicznej. Obie Rady Pedagogiczne wydały opinię pozytywną. Pani Dyrektor spotkała się z Radami Rodziców obu jednostek. Dopiero po uzyskaniu opinii i takiej akceptacji społecznej, ośmieli się przedstawić Radzie Miejskiej projekt takiej uchwały. Nigdy nie było to zaskoczeniem, nie jest i nie będzie.

Dominik Kozaczka – radny

Do niego nieoficjalnie dochodziły te informacje o tych negocjacjach w sprawie połączenia Szkoły Podstawowej z Przedszkolem w Duczkach. Radny zapytał, kto był pomysłodawcą takiego rozwiązania? Do niego dotarła informacja, że radni, czyli będzie to na podstawie Strategii, którą Rada Miejska przyjmie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy Rada musi przyjąć tę Strategię? W jakim celu potrzebna jest ta Strategia?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Strategia jest potrzebna tak jak każdy inny dokument planistyczny. To czy Rada podejmie tę uchwałę, czy nie to decyzja należy do Rady Miejskiej. Nie ma terminu wprowadzenia

tego dokumentu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

To, że decyzja należy do Rady Miejskiej, to wie. Pyta ł natomiast w jakim celu 5ten dokument jest podejmowany i co za tym dokumentem będzie szło?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Wyjaśniła, że ten dokument jest potrzebny dlatego, że to jest plan rozwoju edukacji. W harmonogramie są zapisane określone działania, które będą podejmowane przez szkoły. Najwięcej zadań zapisanych w tym dokumencie jest dla szkół i przedszkoli. Są one realizowane przez te podmioty. Jest to dokument, który opisuje całość działań w zakresie edukacji w Gminie Wołomin. Na pewno nic się nie stanie, jeśli dokument nie zostanie przyjęty podczas toczącej się sesji i gdy w ogóle nie zostanie przyjęty.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Skoro już dochodzą głosy o jakimś połączeniu, bo radni podjęli decyzję, to Przewodniczący obawiał się, że po przyjęciu tej strategii, rozpoczną się rozmowy o likwidacji szkoły w Ossowie. Gdy rozpoczną się rozmowy, a mieszkańcy zaczną pytać, to władze gminy odpowiedzą, że Radni podjęli taką Strategię. Zastanawiał się też, dlaczego tak szczegółowe zapisy znalazły się w tej Strategii. Mogły to zapisy ogólne typu :”będą podjęta działania w celu racjonalizacji”. Bez podawania konkretnych przykładów, że ma się zastanowić nad likwidacją takiej czy innej szkoły. Przewodniczący Rady zapytał, czy tak szczegółowe rzeczy muszą znaleźć się w tej strategii. Uważał, że wystarczyłoby, gdyby był zapis ogólny, że Strategia przewiduje racjonalizację istnienia lub powołania szkoły, bez wskazywania której. To wystarczyłoby. Na podstawie takiej strategii można by było proponować, że mówi się o takiej czy innej szkole i rozpocząć dyskusję.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Stwierdziła, że skoro budzi to taką kontrowersję , to tę część dot. Racjonalizacji sieci szkolnej ze Strategii można wykreślić. Nadal ten dokument nie straci na wartości, jeśli chodzi o harmonogram działań i to co jest zapisane w zakresie zadań dotyczących poprawy jakości edukacji w Gminie Wołomin. Treść Strategii była przesłana wcześniej do Komisji Edukacji, która to komisja zaopiniowała Strategię pozytywnie.

Adam Bereda – Przewodniczący Komisji Edukacji

Na posiedzeniu Komisji Edukacji radni prosili o taki dokument i podsumowanie działań i polityki oświatowej. Taki dokument powstał wspólnie wypracowany ze szkołami. Jest tam analiza SWAT, z której wynika jak obecnie wyglądają koszty, jeśli chodzi o oświatę w Gminie Wołomin. Wielokrotnie na sesji podejmowano taka dyskusje, odnośnie tego, jak zrationalizować te koszty. Na posiedzeniu Komisji Edukacji omawiano ten dokument i rzeczywiście było tak, jak powiedziała Pani Dyrektor, jeśli chodzi o radnych z Komisji edukacji. Żaden punkt Strategii nie wzbudził zastrzeżeń. Omawiano też punkt na temat którego trwa obecnie dyskusja. Rozmawiano o szkole w Ossowie dość racjonalnie w kontekście kosztów. Wiadomo, jak wygląda subwencja oświatowa w Szkole w Ossowie i w Leśniakowiznie. Po zsumowaniu subwencji obu tych szkół i porównując z kosztami, to wynik jest zerowy. Matematycznie, gdyby to dodać, co wiązałoby się z likwidacją jednej z tych placówek, to Gmina Wołomin uzyskałaby oszczędności na poziomie 800 000 zł. w skali roku. Drugim przykładem była szkoła w Starym Grabiu, o której dyskutowano przy okazji nowej ustawy oświatowej. Radny ma wątpliwość, że wspomniane zapisy mogą być odebrane w taki sposób. Jednak dyskusja na ten temat toczyła się wielokrotnie na

posiedzeniach Komisji Edukacji. Wspominano o szkole w Ossowie, że wiadomo jest, iż matematycznie to się zgadza, to jednak wiadomo, że sam proces nie może polegać na wprowadzeniu jednej uchwały pod obrady, tylko to musi być proces rozpoczęty od dyskusji z lokalną społecznością, ponieważ jeśli chodzi o szkoły w miejscowościach podmiejskich, to nie są to tylko placówki szkolne, tylko to są centra życia społecznego danej miejscowości. O tych argumentach mieszkańcy Ossowa wiedzą. Radny jest w kontakcie z mieszkańcami Ossowa i Radą Rodziców. Oni bardzo dobrze wiedzą jak wygląda ich szkoła. Nie teraz naboru dzieci do klasy I. Jedno dziecko rocznikowo jest w klasie VII i nie zostanie utworzona klasa VII w Ossowie. Do kontynuacji nauczania w klasie VII dla tej jednej osoby jest wskazana szkoła w Leśniakowiźnie. Jeśli byłby zamiar likwidacji szkoły, to musi nastąpić do lutego. Przed tym należałoby podjąć dyskusje z całą społecznością. Przedstawić jak to wygląda. Zaproponować coś w zamian. Nikt tego nie przeprowadzi bez konsultacji z zainteresowanymi stronami. Nikt nie przejdzie nad takim dokumentem do porządku dziennego, bo pokłosiem takiej uchwały byłoby niezadowolenie społeczności. Natomiast przedstawiona Strategia nie wzbudziła sprzeciwu członków Komisji Edukacji. Nie widziano zagrożeń, choć każdy ma prawo odebrać to inaczej. Dokument wskazuje cele i możliwości, choć nie zawsze przyjemne.

Dominik Kozaczka – radny

Jeśli przyjęcie Strategii nie jest naglące, bo np. mogłoby to blokować pozyskiwanie środków zewnętrznych, to miał nadzieję pochylić się nad tą Strategią i jeszcze ją przekonsultować. Do radnego kilka uwag napłynęło, szczególnie od mieszkańców Ossowa i mieszkańców Starego Grabia, bo zapisy w strategii dotyczące szkół w tych miejscowościach są najbardziej, daleko idące. Radny chciał usiąść z rodzicami innych placówek i też o tym powiedzieć, by i dla nich ten dokument nie był dużym zaskoczeniem. Żeby nie zrobiło się zamieszanie, bo nie każdy zrozumie intencje tego dokumentu. Spokój w oświacie jest wskazany. Radny proponował odłożenie podjęcia uchwały o miesiąc i zorganizowanie 2-3 spotkań celem porozmawiania z Radami Rodziców i Radami Pedagogicznymi, celem poinformowania ich i wysondowania, jaki jest odbiór. Można też wykasować sporne zapisy i wtedy rozpocząć dyskusję w tym aspekcie.

Adam Bereda – radny

Uważał, że jeśli chodzi o ten dokument, na w obecnej chwili w grę wchodzi propozycja Pani Dyrektor. O tej Strategii trudno dyskutować ze społecznościami szkół, bo gdy wywołuje się taki temat ze społecznością danej szkoły, to początkuje pewną procedurę. Do tej procedury trzeba się mocno przygotować, jeśli chce się iść do społeczności danej szkoły i powiedzieć, że chce się likwidować daną placówkę szkolną. Na to muszą być wszyscy przygotowani.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że część osób odebrało zapisy Strategii jako rozpoczęcie pewnego procesu.

Adam Bereda – radny

Według niego jest to kwestia usunięcia części Strategii, które to rozwiązanie proponowała Pani Dyrektor Halina Bonecka.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Na prośbę Przewodniczącego Rady zgłosiła autopoprawkę polegającą na tym, że na stronie 26 wykreślić wszystkie zapisy poczynając od zdania: "Biorąc powyższe pod uwagę, docelowo można utworzyć zespół ....." Należy też wykreślić całą

część pt. „Racjonalizacja sieci szkolnej”. Rozdział kończyłby się na wyrazie:”....szkoły podstawowej”.

Maciej Łoś – radny

Zaproponował, żeby w rozdziale VII pkt. 9 „Wychowanie i profilaktyka dzieci i młodzieży” dołożyć ppkt 7 o treści: „ Dom Kultury w każdej szkole-Tworzenie i prowadzenie zajęć edukacyjno - kulturalnych na terenach szkół we współpracy z Miejskim Domem Kultury”.

Radnemu chodziło o to, że w szkołach, jeśli byłaby możliwość zorganizowania nauki gry na jakimś instrumencie czy nauki śpiewu lub nauki tańca, utworzyć taką nieformalną filię Domu Kultury w innych częściach miasta. To pomaga, żeby rodzice nie musieli wozić dzieci do Miejskiego domu Kultury i daje możliwość dzieciom, żeby blisko miejsca zamieszkania mogli chodzić na zajęcia. To byłby punkt dający szersze możliwości prowadzenia zajęć kulturalno – edukacyjnych na terenie gminy.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Poprosiła radnego o spojrzenie na pkt 9 w tym samym rozdziale: „Realizowanie programów alternatywnych form spędzania czasu wolnego”. Tu należałoby postawić przecinek dodając: „w tym.... .” ( i zdanie zaproponowane przez radnego Macieja Łosia). To byłoby wskazanie programów, które dają szansę spędzania czasu wolnego w inny sposób.

Maciej Łoś – radny

Radny wyraził zgodę na zaproponowane przez Panią Dyrektor rozwiązanie.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

W związku z powyższym, Proponowany zapis zgłosiła jako autopoprawkę. W rozdziale VII pkt 9 ppkt 5 będzie brzmiał: „ Realizowanie programów alternatywnych form spędzania czasu wolnego, w tym np. Dom Kultury w każdej szkole -Tworzenie i prowadzenie zajęć edukacyjno - kulturalnych na terenach szkół we współpracy z Miejskim Domem Kultury”.

Uchwała wraz z wprowadzonymi autopoprawkami została podjęta w głosowaniu jawnym za – 14 głosów, przeciw-0, wstrz.-04 osoby. ( radny Grzegorz Skoczeń nie wziął udziału w głosowaniu)

Salę obrad opuścił radny Dominik Kozaczka godz. 17:40

**Uchwała Nr LI-71/2018** w sprawie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych i doradców zawodowych.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba.

**Uchwała Nr LI-72/2018** w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LI-73/2018** w sprawie nabycia nieruchomości.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr LI-74/2018** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Gminę Wołomin porozumienia międzygminnego z Miastem Stołecznym Warszawą.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby.

**Uchwała Nr LI-75/2018** w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Wołomina.

Radny Piotr Sikorski opuścił salę obrad.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że Komisja Gospodarki zarekomendowała Radzie Miejskiej uznanie skargi za zasadną.

Bogdan Sawicki – Przewodniczący Komisji Gospodarki

Odczytał treść uzasadnienia do proponowanego sposobu rozpatrzenia skargi, które stanowi załącznik do uchwały, jako uzasadnienie do sposobu rozpatrzenia skarg.

Rada podjęła uchwałę w głosowaniu jawnym za – 13 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.- 4 osoby uznając skargę za zasadną.

Pkt 9

Informacje Przewodniczącego Rady m Sprawy bieżące

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

- Przekazał informację o zaproszeniu radnych do Duczek do udziału w II biegu przedszkolaka w dniu 13 maja 2018 roku.

- Poinformował, że do Biura Rady wpłynął pozew Pani Elżbiety Radwan przeciwko Urzędowi Miejskiemu w Wołominie. Pismo wpłynęło do urzędu w dniu 13 kwietnia 2018 roku i z pewnością taki stempel jest na zwrotce do sądu. Natomiast do biura Rady pismo zostało przekazane w dniu 17 kwietnia 2018 roku przed godzina 16:00. Dziwił się trybowi postępowania, bo tym samym ubyło 4 dni z 14 dniowego okresu na odpowiedź na pozew. Przewodniczący zastrzegł, że ten fakt będzie podnosił w odpowiedzi. Jego zdaniem jest to przetrzymanie dokumentacji.

Przewodniczący zgłosił wniosek do Rady o upoważnienie Go do udzielenia odpowiedzi na pozew do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Pomimo tego, że pozwanym jest Urząd Miejski w Wołominie, to Przewodniczący Rady chciał w imieniu Rady Miejskiej odpowiedzieć na ten pozew. W związku z małą ilością czasu, nie będzie możliwości na konsultacje, więc będzie musiał odpowiedzieć sam.

Radni zobowiązali Przewodniczącego Rady do udzielenia odpowiedzi w imieniu Rady Miejskiej w Wołominie do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. na pozew Pani Elżbiety Radwan przeciwko Urzędowi Miejskiemu w Wołominie, w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Mariusz Stępnik - radny

W imieniu Gazety Polskiej zaprosi I na spotkanie z Ks. Tadeuszem Isakowiczem – Zalewskim. Spotkanie odbędzie się w sali konferencyjnej Biblioteki Miejskiej w Wołominie

ul. Wileńska 32. Odbędzie się to w sobotę 21 kwietnia o godz. 16:00. Ksiądz Isakowicz-Zalewski jest znana postacią wśród tych, którzy interesują się problematyką kresowian. Ksiądz bronił sprawy upamiętnienia zbrodni Wołyńskiej.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przypomniał, że w sobotę 21 kwietnia odbędzie się w Majdanie mecz : Mieszkańcy kontra Radni.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął LI sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 19 kwietnia 2018 roku o godz. 17:55. Wszystkie podjęte na sesji uchwały stanowią integralną częścią niniejszego protokołu. Szczegółowy zapis imienny wyników głosowania stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Adam Bereda

Leszek Czarzasty